Tryb przekroczenia granicy państwowej Litwy – str. 3

KURIER Wileński

SOBOTA, 18 LIPCA 1992 R.
Nr 139 (11908)

Posiedzenie rządu Republiki Litewskiej

lipca na posiedzeniu rządu publiki udokładniano budżet stwowy 1992 r. Przewodniczą posiedzenia G. Wagnorius po dział, że jak na razie, jego niem, są z niego zaspokajane imalne potrzeby.

Według wstępnych danych do ody do budżetu narodowego rosną o blisko 21,5 mld rubli. ściowo uzupełnione zostaną datkiem zwiększenia z dniem 1 ca akcyzy ogólnej, a także kcyz indywidualnych wraz ze ianą cen na napoje alkoholo e, wyroby tytoniowe i produkt ropy naftowej. Obliczono też atki na dodatkowe asygna Najwięcej zamierza się prze aczyć na opiekę lekarską, ość i kulturę, ochronę kraju, ak też budżety samorządowe re nów i miast. Mają też zwięk yć się nieco wydatki na admi strację. Na ogół zaś wydatki dżetowe nie przekroczą planowanych dochodów.

Przez pewien czas wpływy do budżetu utrudnione będą z powodu braku rozliczeń wzajemnych przedsiębiorstw republiki oraz otrzymania długów Rosji i in ych państw WNP. Po rozstrzy gnięciu tego problemu oraz zna czym zwiększeniu w związku z ro obrotu towarów budżet o rzyma 7—8 mld rubli. Następ nie, najprędzej w sierpniu, zo stanie on ponownie zrewidowany.

W związku z zaleceniami Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, rozważano możliwość przekazania funkcji komercyjnych Banku Litewskiego innym bankom. Bankowi Litewskiemu zlecono wspólnie z grupą specjalistów opracować konkretne postulaty.

Minister Aleksandras Abiszala przedstawił projekt uchwały w sprawie uregulowania przez państwo spraw nauki, studiów i technologii. W tym celu zaleca się utworzyć specjalną służbę rządową. Propozycje ogólnie zaakceptowano, sprawa zostanie rozpatrzona nieco później po jej omówieniu z zainteresowanymi służbami.

Zatwierdzono tryb wydawania druków o specjalnym przeznaczeniu (znaki pieniężne, papiery wartościowe, paszporty i in.). Będzie się je drukować w przedsiębiorstwie państwowym „Spindulis", o ile postanowi tak rząd.

Utworzono rządową komisję ds. sytuacji ekstremalnych, zatwierdzono jej regulamin. Będzie to stale czynny organ, powołany do zapobiegania takim sytuacjom oraz kierowania pracami nad usunięciem skutków awarii, katastrof oraz klęsk żywiołowych.

Na posiedzeniu omówiono również inne sprawy, zatwierdzono powzięte wcześniej uchwały.

(ELTA)

G. Wagnorius udał się na urlop

17 lipca premier Republiki Litewskiej Gediminas Wagnorius udał się na urlop. Pełnienie obowiązków kierownika rządu zlecił on wicepremierowi Algisowi Dobrawolskasowi.

Olimpijczycy odlecieli do Barcelony

WILNO. (Kor. ELTA S. Wainraubas). 17 lipca wilnianie pożegnali zawodników na Letnie Igrzyska Olimpijskie w Barcelonie.

Na lotnisku wileńskim ląduje samolot, lecący specjalnym rejsem Tallinn—Barcelona. Na pokładzie — wyraźny napis „Estonian Air", w części tylnej — sylwetka biękitnej mewy. Tym samolotem przylecieli olimpijczycy Estonii i Łotwy. W stolicy litewskiej dołączyli się do nich nasi.

„Największe nadzieje pokładamy w koszykarzach, którzy odlecą w poniedziałek — przed zajęciem miejsca w samolocie powiedział kierownik delegacji litewskiej, prezydent LNKOl Arturas Powiliunas. Należy też oczekiwać więcej pomyślnych startów. Ogółem Litwę reprezentować będzie 47 zawodników".

Szef misji łotewskiej Arnis Lezdinis: „W olimpiadzie weźmie udział 34 zawodników. Liczymy na sukces wioślarski w pojedyńczych kanadyjkach, wyścigu kolarskim, niektórych zawodach strzeleckich".

Szef misji estońskiej Tonu Lume: „Estonię reprezentować będzie 35 sportowców. Najlepszych wyników oczekujemy od mistrzyni olimpiady w Seulu, wielokrotnej rekordzistki świata Eryki Salumiae. Ogółem na medale powinno pretendować siedmiu olimpijczyków.

Wśród podróżnych tego rejsu do stolicy olimpijskiej jest też sprawozdawca Telewizji Estońskiej Toomas Uba. Telewizja Estońska, powiedział on, łącznie zamówiła 170 godzin bezpośredniej transmisji. O letnich igrzyskach, podobnie jak i zimowych, z miejsc wydarzeń opowiadać będą cztery dziennikarze Estońskiej Telewizji i Radia.

Członek delegacji litewskiej, sekretarz generalny LNKOl Janis Grinbergas wyruszył z dodatkową misją: „Międzynarodowa federacja mianowała mnie jednym z kierowników turnieju piłki ręcznej. Obowiązki te zleca mi się już z kolei na szóstej olimpiadzie letniej".

Konferencja prasowa G. Wagnoriusa

Odbyła się tradycyjna konferencja prasowa Gediminasa Wagnoriusa. Być może była to ostatnia tego typu impreza, na której szanowny Wagnorius wystąpił w charakterze premiera rządu Litwy, bowiem przed kilku dniami parlament wyraził mu wotum nieufności i zobowiązał przewodniczącego Rady Najwyższej do 21 lipca przedstawić kandydata na nowego premiera.

— Rząd zdymisjonowano nie z powodu katastrofalnej sytuacji gospodarczej czy społecznej, a ze względów politycznych — na wstępie podkreślił G. Wagnorius. — Oponenci nie znaleźli żadnej konstruktywnej propozycji do zmiany przebiegu reformy gospodarczej. Jest to po prostu destruktywność. Co prawda, niektórzy próbują doszukać się w mojej osobowości wad moralnych. Ale to wszystko nie sprzyja wyrobieniu autorytetu Litwie.

Jednak premier sądzi, iż czerniani ludzie przeżyją nagonkę, zaś nowy Sejm, który zostanie wybrany jesienią, skoryguje i Konstytucję republiki, i poszczególne ustawy, co będzie rzutowało na całokształt życia wewnętrznego państwa.

Były, ale jeszcze aktualny premier zaznaczył również, iż sytuacja w gospodarce republiki jest bardzo złożona, zaś być może nowo powołany rząd zdoła częściowo ją naprawić przy pomocy podjętej ostatnio decyzji o emisji kredytu, o który ubiegał się on prawie przez cały rok. Właśnie dzięki temu posunięciu będzie można poprawić stan finansowy w państwie, wyeliminować wzajemne zadłużenia przedsiębiorstw przemysłowych, rozliczyć się z dostawcami produkcji rolnej.

Na pytanie, jakie były popełnione błędy w działalności rządu pod jego przywództwem, G. Wagnorius podkreślił: nie zdołałem wzmocnić mechanizmu władzy, doprowadzić ją do poziomu, jaki jest w innych państwach zachodnich, nie zbilansowano kompetencji parlamentu i rządu. Częstokroć parlament podejmował uchwały całkiem nie uwzględniając zdania rządu. Jednym z mankamentów pracy byłej ekipy jest również to, iż prawie nie miała wpływu na kierownictwo samorządów...

Na pytania dziennikarzy premier dał wyczerpujące odpowiedzi. M.in. zaznaczył, iż będzie się ubiegał o mandat posła w Sejmie i nie zamierza rezygnować z udziału w życiu politycznym. Nie żałuje tego, iż go zdymisjonowano, choć byłoby o wiele mu przyjemniej, gdyby w swoim czasie uwzględniono jego własną prośbę o dymisji, bowiem i tak pracować nie mógł ze skrępowanymi przez pewne siły polityczne rękoma.

Zygmunt WIRPSZA

Czy znów będziemy na cenzurowanym?

Zarząd Kontroli Prasy przy Ministerstwie Sprawiedliwości RL powstał na mocy decyzji rządu Republiki Litewskiej i działa już od dwóch miesięcy. Dziennikarze, którzy jeszcze dobrze pamiętają twarde rządy „Gławlitu", odczuli pewne zaniepokojenie... może nawet zagrożenie dla wolności prasy.

16 lipca br. odbyło się więc w Związku Dziennikarzy spotkanie zainteresowanych stron, czyli konferencja prasowa. Na pytania dziennikarzy odpowiadał prezes Zarządu Kontroli Prasy Szwedrys WIPARTAS, sekundował mu przedstawiciel Prokuratury Generalnej Kestutis WAGNERIS.

Prezes zarządu zaraz na początku próbował uspokoić dziennikarzy zapewniając ich, że nowa instytucja powstała nie po to, by ograniczać wolność słowa.

— W odróżnieniu od „Gławlitu", który izolował się od społeczeństwa, nasz zarząd pragnie jak najszerzych z nim kontaktów — zapewnił pan prezes. — Nasza instytucja została powołana m.in. po to, by człowiek, na którego w prasie rzucono oszczerstwo, miał się gdzie zwrócić w poszukiwaniu sprawiedliwości. Już na początku swojej działalności napotykamy duże trudności. Chodzi o to, że nasze społeczeństwo nie umie ze sobą obcować za pomocą środków masowego przekazu. Często prywatne dyskusje, słowne przepychanki są wynoszone na łamy prasy. Nasze gazety aż się roją od oszczerczych napaści i wzajemnych zarzutów działaczy społecznych i politycznych. Nasz zarząd ma prawo zobowiązać gazetę, by zamieściła sprostowanie, przeprosiła poszkodowanego za fałszywe zarzuty.

Zarząd Kontroli Prasy jest także uprawniony do walki z naruszeniem praw autorskich, z łamaniem ustawy o prasie, z wydawniczym piractwem, z rozpowszechnianiem pornografii.

Mamy duży problem — brak jednego ogniwa, bez którego praca naszego zarządu sprowadza się na razie do wysyłania upomnień. Mamy ustawę (o prasie), powołaliśmy instytucję, ale w Kodeksie Cywilnym brak punktu przewidującego odpowiedzialność za łamanie tej ustawy — ubolewał podczas konferencji prezes Zarządu Kontroli Prasy.

Zarząd ma prawo zawiesić wydawanie jakiegoś pisma, ale redakcja z kolei ma prawo w ciągu 10 dni zaskarżyć tę decyzję w sądzie. W takim wypadku pismo może się nadal spokojnie ukazywać aż do rozprawy sądowej, która nieuchronnie wypadnie na korzyść zarządu. W przedwojennej Litwie za ukazanie się publikacji podpadającej cenzurze po prostu konfiskowano z kiosków cały nakład pisma. Zarząd Kontroli Prasy nie jest do tego uprawniony. Poza tym, chociaż redakcje są zobowiązane wysyłać do zarządu każdy numer swego wydania, często dociera on tam później niż do kiosków. Wówczas zarząd jest stawiany w sytuacji kogoś, kto wymachuje pięściami po bójce.

Z powyższego czytelnicy zapewne zrozumieli, że Zarząd Kontroli Prasy od „Gławlitu" różni się przede wszystkim tym, że realizuje cenzurę już po ukazaniu się pisma, nie zaś w trakcie procesu produkcyjnego. Pozostawia więc jednak dziennikarzom wolną rękę, nie może wycofać z numeru danej publikacji, jak to robił nasz dawny cenzor. To na razie. Ale czy nie wrócą dawne czasy — chcieli wiedzieć dziennikarze. Czy pod szyldem ochrony tajemnicy państwowej Zarząd Kontroli Prasy nie zacznie działać metodami „Gławlitu" i ingerować przed ukazaniem się publikacji?

Otóż prezes zarządu zapewnił, że nam to nie grozi. Tym bardziej, że dotąd nie ma w Litwie ustawy o tajemnicach państwowych, więc nikt nie wie co jest, a co nie jest tajemnicą państwową.

Z powyższego dziennikarze wysnuli wniosek, że na razie nowy cenzor jest przede wszystkim stróżem moralności i etyki dziennikarskiej, a sankcje przez niego stosowane sprowadzają się do grożenia palcem. Ale nie zapominajmy, że ta instytucja jest jeszcze w powijakach, że brak jej podstaw prawnych, że z tego niemowlęcia może wyrosnąć instytucja cenzuralna o surowym obliczu i szerokich uprawnieniach. Świadczy o tym chociażby współpraca zarządu z prokuraturą, która jeszcze przed powstaniem tej instytucji „trzymała rękę na pulsie" i czyni to dotąd. Między innymi prokuraturze poważnie podpadł i nasz dziennik: „za publikacje szerzące niesnaski narodowościowe".

Niestety — skarżył się dziennikarzom przedstawiciel prokuratury Kestutis Wagneris — chociaż jeszcze w maju poinformowaliśmy rząd i parlament o tym, że w „Kurierze Wileńskim" zdarzają się takie publikacje, dotąd nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Gwoli ścisłości chciałabym zaznaczyć, że redakcja „Kuriera" jak dotąd nie otrzymała żadnego upomnienia z Prokuratury Generalnej o publikowaniu w gazecie materiałów „szerzących niesnaski narodowościowe". Natomiast zarówno etyka, jak i ustawa o prasie „wymaga, aby prokuratura wskazała redakcji, w jakich konkretnie publikacjach dopatrzyła się siania niesnasek narodowościowych. Postaramy się to sami wyjaśnić oraz poinformować o tym naszych Czytelników. Ale kto będzie decydował o tym, czy konkretny materiał „sieje niesnaski"? W demokratycznych państwach do rozstrzygnięcia kwestii spornych między organami kontroli prasy a redakcjami powołuje się rady, w których skład wchodzą eksperci reprezentujący szerokie kręgi społeczeństwa. Czy u nas o tych ważnych sprawach będą decydować wyłącznie funkcjonariusze państwowi, niebawem się przekonamy.

Lucyna DOWDO

ŁOTWA WPROWADZA REŻIM WIZOWY

RYGA, 16 lipca (RIA—ELTA). Łotwa z pewnością będzie drugim po Estonii państwem bałtyckim, które wprowadzi reżim wiz wjazdowych — poinformował rzecznik prasowy Rady Ministrów M. Ducmanis. Rząd łotewski w rzeczywistości powziął już decyzję w tej kwestii, obecnie udokładnia się datę wejścia jej w życie. Zdaniem M. Ducmanisa może to nastąpić albo 1 sierpnia, albo 15. Odpowiednim ministerstwom i resortom zlecono niezwłoczne przygotowanie i przedstawienie rządowi wniosków co do zorganizowania wydawania wiz oraz kontroli granicznej przy wjeździe do Łotwy.

NOWA OCHRONA GRANIC ROSJI

MOSKWA, 17 lipca (RIA—ELTA). Na pograniczu Rosji z krajami bałtyckimi nie będzie śladów pasów kontrolnych oraz ogrodzeń z drutu kolczastego, zaopatrzonych w elektroniczne systemy sygnalizacji — powiedział naczelnik centrum prasowego Północno-Zachodniego Okręgu Granicznego Aleksander Terechin. Jego zdaniem granica będzie strzeżona „całkiem inaczej". Odmówił jednak podania szczegółów, oświadczając, że są to „sprawy wyłącznie zawodowe". Twierdzi on, że dawny system ochrony granic nie odpowiada „nowej sytuacji międzynarodowej" i jest zbyt kosztowny.

A. Terechin poinformował że rosyjska ochrona pogranicza gotowa jest rozpocząć ochronę całej granicy z krajami bałtyckimi, gdy tylko prezydent podpisze odpowiedni dekret. Chronić jej będą żołnierze WOP, odbywający obecnie służbę w krajach bałtyckich.

CENY W S. PETERSBURGU

SANKT PETERSBURG (RIA—ELTA). Jak poinformował komitet statystyczny Sankt Petersburga, od początku lutego usługi dla ludności podrożały tu o 5,9 proc. Najbardziej podrożała naprawa obuwia — 46,6 proc., usługi pogrzebowe — 26 proc. Znacznie wzrosła opłata za usługi w sferze opieki lekarskiej — 49,6 proc. oraz komunikacji — 36,5 proc. Ceny hurtowe towarów przemysłowych w pierwszej połowie 1992 r. w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku wzrosły w mieście 6,3 razy, a w obwodzie leningradzkim — 17 razy.

REZYGNACJA R. PERTA

NOWY JORK, 16 lipca (ITAR—TASS—ELTA). Miliarder ze stanu Teksas R. Pert oświadczył, że rezygnuje z walki o stanowisko prezydenta USA jako kandydat niezależny. Oświadczył to na konferencji prasowej w Dallas.

SHARMA — PREZYDENTEM INDII

DELHI, 16 lipca (ITAR—TASS—ELTA). Nowym prezydentem Indii wybrany został kandydat kierowniczej partii Indyjskiego Kongresu Narodowego Shankar Dajala Sharma.

Jak poinformowały miejscowe agencje informacyjne S. D. Sharma uzyskał 64,78 proc. głosów wyborców. Jego główny konkurent — kandydat opozycyjnej Bharatia Janat Party profesor J. G. Svel uzyskał 33,21 proc. głosów.

S. D. Sharma zaprzysiężony zostanie jako dziewiąty prezydent Republiki Indii 26 lipca.

NAJSTARSZY MIESZKANIEC PLANETY

KAIR, 17 lipca (ITAR—TASS—ELTA). Jak podaje egipska gazeta „Al-Ahbar" najstarszym mieszkańcem naszej planety jest obywatel Zjednoczonych Emiratów Arabskich Masbah Ben Hamis. Kilka miesięcy temu ukończył właśnie 152 lata.

Zdaniem gazety, najstarszy człowiek globu sześciokrotnie był żonaty, a ostatnie jego wesele odbyło się przed pięcioma laty. Twierdzi on, że ani razu nie zwracał się do lekarza, nigdy nie jadł mrożonego mięsa i nie pił chłodzonej wody. Największą pasją Masbaha Ben Hamisa jest poezja.

SKONFISKOWANO PARTIĘ KOKAINY

WARSZAWA, 17 lipca (kor. ELTA A. Degutis). Policja polska skonfiskowała największy ostatnio ładunek narkotyków — 40 kg kokainy wartości 4 mln dolarów.

Narkotyki wykryte zostały przypadkowo podczas remontu w Gdańsku statku kolumbijskiego. Jak twierdzi zastępca komisarza policji gdańskiej Feliks Łupiński, narkotyki kierowano do Amsterdamu lub Rotterdamu. Nie wyklucza się też przypuszczenia, że były oczekiwane w Polsce, ostatnio stała się ona ośrodkiem ich tranzytu.

TRZY ZARODKI W BRZUCHU NIEMOWLĘCIA

NEW DELHI, 17 lipca (Reuter—ELTA). Trzy nierozwinięte zarodki usunięto z brzucha pięciomiesięcznego chłopczyka — poinformował we czwartek przedstawiciel szpitala „Batra Hospital" z New Delhi V. N. Seth.

Gdy dziecko miało dwa miesiące stwierdzono symptomy, „foetus in fetu" („dziecko w dziecku"), które potwierdziły badania ultradźwiękowe. Rodzice postanowili jednak zaczekać zanim dziecko podrośnie, a dopiero wtedy zoperować je. „Dziecko po operacji jest zdrowe i żwawe" — poinformował Seth.

Trzy zarodki zajmowały połowę brzuszka dziecka i „żyły" w dużej szarej cyście, ważącej 500 g i połączonej z trzustką dziecka, jelitem grubym, żołądkiem oraz dwiema największymi arteriami. Zarodki miały pępowiny, ale niedorozwinięte kończyny bez wyraźnych kształtów. Jeden z nich miał szkielet, ale wszystkie trzy były bez głów — powiedział Seth.

Jego zdaniem w tym stuleciu odnotowano 31 takich przypadków, ponadto cztery czy pięć przypadków, gdy kilka płodów znajdowało się jeden w drugim.

Fenomen ten oznacza, że dziecko jest „nosicielem pasożytniczego bliźniaka, zazwyczaj znajdującego się w jamie brzusznej" — powiedział Seth.

ZE ŚWIATA
NOWINY · WIADOMOŚCI

PROTEST ŻOŁNIERSKICH MATEK

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). 17 lipca w Moskwie na Placu Czerwonym Komitet Matek Żołnierskich WNP rozpoczął akcję protestu przeciwko śmierci żołnierzy w wojsku w okresie pokojowym. W rękach matek — plakaty, żądające wycofania wojsk rosyjskich z niebezpiecznych regionów, a przede wszystkim — z Naddniestrza, Zakaukazia, Osetii, a także krajów bałtyckich.

W GRUZJI ZASTRZELONO WOJSKOWYCH ROSJI

MOSKWA, 17 lipca (Reuter—ELTA). Jak podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Gruzji, w piątek w stolicy Gruzji z przejeżdżającego samochodu zastrzelono dwóch żołnierzy rosyjskich.

Jeszcze jeden żołnierz został ranny podczas ataku w pobliżu tbilisiskiego lotniska. Przedstawiciel MSW Gruzji W. Gogołaszwili sądzi, że żołnierze zaatakowani zostali w celu zdobycia broni.

„Badamy te wypadki i już zatrzymaliśmy niektórych napastników" — powiedział on.

S. SZACHRAJ — OFIARĄ WYPADKU

MOSKWA, 17 lipca (ITAR—TASS—ELTA). Poważny wypadek miał samochód członka komitetu parlamentu Rosji Siergieja Szachraja. Doszło do niego wczoraj na alei Kutuzowa, którą S. Szachraj wracał z Kremla do willi pod Moskwą. W jego samochód, jadący z szybkością 130 km na godzinę, z prawej strony uderzyły „Żiguli". Samochodu S. Szachraja nie da się już zremontować, kierowca jest ciężko ranny, osoba towarzysząca ma złamaną nogę, a sam Szachraj, według jego słów, miał tylko wiele strachu.

W KILKU WIERSZACH

MOSKWA, 16 lipca (ITAR—TASS—ELTA). Potencjalnym kandydatem na stanowisko przewodniczącego Centralnego Banku Rosji jest Wiktor Gieraszczenko, który w przeszłości kierował Bankiem Państwowym ZSRR. Poinformowało o tym kompetentne źródło komisję planowo-budżetową parlamentu Rosji.

MOSKWA, 16 lipca (ITAR—TASS—ELTA). Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w federalnej służbie zatrudnienia Rosji w lipcu przekroczyła 200 tysięcy. Służba zapowiada, że na początku sierpnia w Rosji będzie 235 tys. bezrobotnych.

OMSK, 16 lipca (RIA—ELTA). Na 100 tysięcy rubli omska ubezpieczeniowa spółka akcyjna „Polis" ubezpieczyła życie i zdrowie prezydenta Rosji Borysa Jelcyna podczas jego wizyty w Omsku. Miasto to B. Jelcyn ma odwiedzić 20 lipca. Jest to największa suma ubezpieczeniowa spółki „Polis".

BAKU, 16 lipca (Azerinform—ELTA). Manat — tak będzie się nazywała azerbejdżańska waluta narodowa, którą na mocy dekretu prezydenta republiki wprowadza się tu z dniem 15 sierpnia. W dekrecie stwierdza się, że manat według swej wartości nominalnej jak rubel jest środkiem płatniczym przy dokonywaniu wszelkich rozliczeń na terytorium Azerbejdżanu w relacji 1 manat: 10 rubli

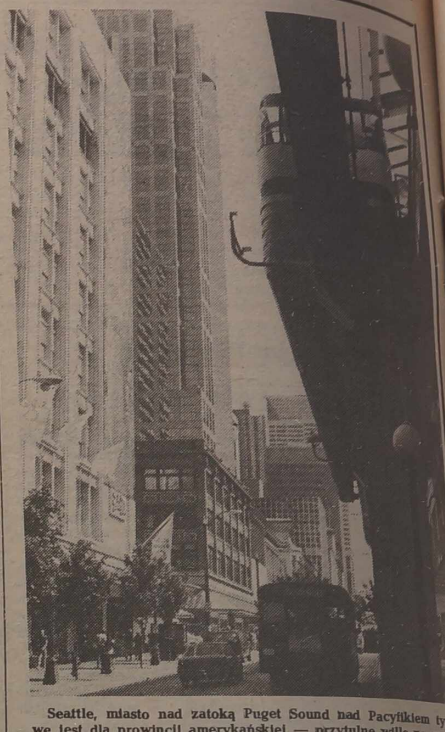

Seattle, miasto nad zatoką Puget Sound nad Pacyfikiem typowe jest dla prowincji amerykańskiej — przytulne wille na przedmieściach oraz tuzin lub dwa wieżowców w centrum.

Sygnały statków oceanicznych są tu czymś zwykłym. Seattle jest dosyć dużym portem, ponadto ma zakłady przemysłu rakietowo-kosmicznego. Jak każde z amerykańskich miast nie ma problemów ze sferą usług i banków.

NA ZDJĘCIU: na 5 avenue Seattle panuje nie tylko ruch samochodowy i pieszy, ale też poruszają się pojazdy jednotorowe.

Fot. A. Katkow (TASS)

Wieści z Polski

✦ 15 bm. H. Suchocka spotkała się z szefami centralnych instytucji MON w celu wprowadzenia J. Onyszkiewicza na urząd ministra obrony. Premier oświadczyła, że „Siły zbrojne zgodnie z konstytucją poddane zostaną zwierzchnictwu prezydenta". H. Suchocka poinformowała o planach zmniejszenia Polskich Sił Zbrojnych do liczby ok. 250 tys. żołnierzy. Nie będzie to jednak oznaczało redukcji kadry zawodowej. Zasadniczymi elementami reform w obronności kraju, jakie zamierza wprowadzić premier, będą: „rozdział między dowodzeniem a cywilnym administrowaniem wojska, integracja Sztabu Generalnego oraz równomierna dyslokacja wojsk na terenie całego kraju".

✦ 17 i 18 bm. H. Suchocka weźmie udział w „szczycie" Heksagonale w Wiedniu. Premier spotka się z prezydentem i kanclerzem Austrii oraz z szefami rządów wchodzących w skład tego ugrupowania.

✦ Według danych GUS, produkcja przemysłowa w czerwcu była o 5,9 proc. wyższa niż w maju. W końcu czerwca liczba bezrobotnych wyniosła 12,6 proc. stanu osób czynnych zawodowo, co oznacza wzrost w porównaniu z majem o 2,4 proc. W stosunku do czerwca 1991 r. liczba osób bez pracy wzrosła o 46,5 proc. Aktualnie w kraju zarejestrowanych jest 2.297 tys. bezrobotnych.

✦ Ostatnie przelotne deszcze nie poprawiły sytuacji w regionach objętych suszą (północna i zachodnia Polska). Według specjalistów gospodarki wodnej, deficytu wody w rolnictwie nie da się już w tym roku odbudować.

✦ Według informacji Ministerstwa Finansów, zadłużenie zagraniczne Polski na 1 czerwca br. wyniosło 45,6 mld USD bez uwzględnienia 30 proc. redukcji długów wynikających z porozumienia z Klubem Paryskim.

✦ Utrzymuje się sytuacja strajków w kopalniach węgla kamiennego. Po zakończeniu strajku w kopalni „Halemba" (dyrekcja zgodziła się na podwyżki płac) rozpoczęły się z wtorku na środę strajki w kopalniach „Rozbark", „Staszica" i „Bobrek". Trwa okupacja budynku PAWK przez „Solidarność 80". Główne postulaty górników to m.in. podwyżki płac, rewaloryzacja emerytur, oddłużenie kopalń i przyznanie im kredytów państwowych na restrukturyzację, stworzenie strategicznych zapasów węgla. Zniesienie ograniczeń w eksporcie węgla przez nowy rząd górnicy przyjęli z aprobatą, ale uważają, że jest to tylko jeden z elementów powstrzymania upadku polskiego górnictwa węglowego.

✦ 15 bm. odbyły się w Ministerstwie Przemysłu rozmowy w sprawie sytuacji w górnictwie węglowym. Wzięli w nim udział, oprócz ministra i przedstawicieli administracji delegaci związków zawodowych z wyjątkiem „Solidarności 80", która nie została zaproszona. Spowodowało to dodatkowe napięcie w kopalniach, w których ten związek ma duże wpływy.

Wyjazdy poza granice Litwy. Wjazdy obcokrajowców na Litwę

NASTĄPIŁY ZMIANY: NIE PŁACIMY TYSIĄCA STU TRZYDZIESTU RUBLI, OBCOKRAJOWCY PŁACĄ — 25 USD

Decyzja naszego Ministerstwa Spraw Zagranicznych o tym, że obcokrajowcy mogą wjeżdżać do Litwy bez zaproszeń, jak najbardziej godna jest aprobaty; świadczy o odejściu od byłych biurokratycznych przepisów, o procesie demokratyzacji, jak również o początkach dążenia Litwy od otwartych granic. Ale, ale... Oto jak to wygląda w praktyce (a przede wszystkim ze strony tych, których zapraszamy). Zdecydowałam zaprosić do Wilna swoją przyjaciółkę z lat szkolnych. Chociaż w prasie już była wzmianka o tym, że do Litwy można wjeżdżać bez zaproszeń, to jednak zupełnie o tym nie pamiętając, wpłaciłam 130 rubli i przyszłam na ul. Kestuczio 9, gdzie mieści się obecnie służba przyjęć Wileńskiego Wydziału Wiz i Rejestracji.

— Już nie trzeba zaproszeń, niech wasi goście jadą spokojnie do Lazdijai, a tam u litewskich wopistów (wojska ochrony pogranicza) otrzymają wizę wjazdową.

Niby prosta i łatwa do zrealizowania rzecz. Przyjeżdża obywatel polski, szwedzki, niemiecki, czeski swoim samochodem lub autokarem do Lazdijai. Tu okazuje swój paszport zagraniczny, ewentualnie dowód osobisty, momentalnie otrzymuje wizę litewską i wio, dalej w drogę do Wilna, do Kowna... Co prawda, powinien wyłożyć 25 dolarów USA lub zapłacić w innej wymienialnej walucie, aby według kursu dolara wyszło te same 25.

— A jeżeli nie jedzie swoim samochodem ani autokarem którejś ze spółek turystycznych i do tego jedzie nie przez Lazdijai, lecz przez Brześć lub Grodno, co ma czynić obcokrajowiec wówczas? — zapytałam w Departamencie Konsularnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy.

— Przede wszystkim powinien zwrócić się do ambasady, konsulatu, ewentualnie przedstawicielstwa Litwy (nie wszędzie jeszcze są ambasady) w swoim kraju. Tam otrzyma wizę wjazdową do Litwy — usłyszałam w odpowiedzi. — W przypadku obywatela RP pojedzie on do Warszawy, do Ambasady Litwy, Aleje Ujazdowskie 13. Konsulaty w innych miastach na terenie Polski jeszcze nie działają. Jeśli obywatel Polski jedzie, powiedzmy, do Wilna pociągiem, powinien on mieć wizę tranzytową Wspólnoty Niepodległych Państw. Tego żądają wopiści w Grodnie, Kaliningradzie, Brześciu i na innych byłych radzieckich przejściach granicznych. Dlatego powinien odwiedzić byłą ambasadę radziecką, która jest obecnie ambasadą Rosji i WNP, a mieści się w Warszawie przy ul. Belwederskiej 10.

Tak więc w przypadku mojej szkolnej koleżanki, która chciała jechać do Wilna pociągiem przez Kuźnicę Białostocką oraz Grodno powinna ona najpierw przyjechać z Bydgoszczy do Warszawy, załatwić te dwie wizy, wówczas dopiero wybrać się w podróż. Pomyślałam o tych starszych i niezbyt zamożnych emerytach z Polski, którzy dotychczas na nasze zaproszenia przyjeżdżali do Wilna na groby rodzinne, chociaż raz na kilka lat. Dla takiej staruszki powiedzmy z Jeleniej Góry, czy ze Szczecina może okazać się zbyt kłopotliwą podróż do Warszawy, chodzenie po ambasadach itd. Z drugiej jednak strony tak jest ustalone w większości państw zagranicznych. Co prawda, obecnie Republika Litewska ma z Polską bezpośrednią łączność kolejową. Od początku lipca codziennie kursuje pociąg Wilno-Szeszłokai. Tam — przesiadka do polskiego pociągu do Suwałk. I już jesteśmy w Polsce.

Wracając do wyjazdów litewskich obywateli do Polski, pamiętajmy, że musimy mieć zaproszenie. Obowiązuje ono zresztą przy wjeździe do wszystkich krajów europejskich oprócz Anglii (o czym już pisaliśmy). Jeśli ktoś nie ma zaproszenia prywatnego lub służbowego, może wykupić w którymś z biur turystycznych za jednego dolara lub za ruble voucher (swego rodzaju skierowanie turystyczne). Na razie dla posiadaczy radzieckich paszportów zagranicznych tryb załatwienia wyjazdu jest ten sam: wypełnia się ankietę, wkleja się zdjęcie i idzie się do OWiRU, ewentualnie do swego rejonowego wydziału policji (są tam obecnie służby migracyjne), składa się te dokumenty i zdjęć po dwóch tygodniach otrzymuje się swój paszport z odpowiednimi pieczęciami. **Nowość nr 1 — od 10 lipca nie płacimy „za wizę" tysiąca stu trzydziestu rubli!**

Posiadacze litewskich paszportów też nie płacą nic. Pozwolenie na wyjazd otrzymują w ciągu 5 dni. Polega ono na postawieniu do paszportu pieczątki, potwierdzającej jego aktualność za granicą na okres 5 lat. Młodzi ludzie w wieku 16 lat, którzy otrzymali litewskie paszporty, już mogą samodzielnie wybrać się w zagraniczną podróż pod warunkiem, że mają zaproszenie. Natomiast dzieci do lat 16 wpisuje się do dowodu osoby dorosłej, ale nie koniecznie rodzica, może to być ciocia, opiekunka itp.

— A co mają począć ci, którzy szykując się do podróży zagranicznej wpłacili kilka lub kilkanaście dni temu owe 1130 rubli. Suma nie tak znów mała, by machnąć ręką? — zapytałam Jadwigę Piworiuniene, kierowniczkę Wileńskiego Wydziału Wiz i Rejestracji.

— Niech się zgłoszą z kwitami do administracji OWiRu przy ul. Werkiu 3, pokój 2. Po pewnym czasie zostaną im pieniądze zwrócone. To samo, jeśli ktoś nie tak dawno zapłacił za zaproszenie 130 rubli. Można będzie je odzyskać — brzmiała odpowiedź.

Skoro jesteśmy przy temacie zagranicznych wojaży — kilka wiadomości na temat wywożenia towarów. Jak wiadomo, już trzeci miesiąc mamy nowy reżim celny, zgodnie z którym jedna osoba może wywozić bez ograniczeń towarów na sumę wynoszącą dziesięciokrotne minimum utrzymania w republice. W maju suma ta wynosiła ponad 1300 rubli. W związku z galopującą inflacją rubla już wyrosła i obecnie sięga 1500 rubli. **Możemy więc wieźć towarów za granicę bez cła prawie na 15 tys. rubli!** Czy jest to dużo, czy mało — każdy sądzi według własnej kieszeni, możliwości i „apetytu".

Jeśli jednak wartość towarów zgłoszonych do kontroli celnej przekracza w dzisiejszych cenach 14—15 tysięcy rubli, to wówczas celnik ma prawo oclić je na 100 proc. ich ogólnej wartości. Nowe przepisy nie ograniczają też ilości towaru jednej nazwy. A więc można wieźć na przykład 5—6 kompletów pościelowych, albo 3—4 zegarki na rękę czy budziki lub 5 młynków do kawy. Uwaga, niektóre wyroby elektryczne znajdują się na liście towarów licencjowanych i nie podlegają wywozowi. Jednakże pozycje licencjowane raz po raz ulegają zmianie, warto więc przed wyjazdem zasięgnąć informacji, bezpośrednio na Dworcu Wileńskim u celników. „Muitine", czyli komora celna pozostała już tylko na byłej stacji pociągów podmiejskich jako urząd, gdzie się otrzymuje litewskie deklaracje celne. Wypełniać je warto w języku rosyjskim, bo są też później honorowane w Grodnie i w Kuźnicy Białostockiej oraz na innych przejściach granicznych, chociaż jako tranzytowi pasażerowie również wypełniamy rosyjską deklarację.

Kontrola osób wyjeżdżających z Wilna do Polski odbywa się bezpośrednio w wagonach nie zaś jak poprzednio na schodach przed peronem. Również udając się z Wilna do Moskwy, Sankt Petersburga czy Rygi itd. wypełniamy litewską deklarację celną i również nasz bagaż będzie sprawdzany. Wwozić stamtąd do Litwy możemy tyle, ile chcemy, bez ograniczeń. Natomiast wywozić towarów możemy tylko na te same 15 tys. rubli. Licencjowane towary można wywozić zarówno do Polski, jak też do Rosji, ale tylko na sumę stanowiącą dwukrotny minimalny poziom przeżycia, to znaczy na sumę około trzech tysięcy rb. Kontrola celna również odbywa się w wagonach, w trakcie jazdy pociągu.

Jadwiga PODMOSTKO

Pełnomocnik rządu na rejon solecznicki — w nowej roli?

Do naczelnika Państwowej Inspekcji Językowej
D. Smalinskasa

Kopie: do Prokuratury Generalnej Republiki Litewskiej

Do Przewodniczącego Komisji Języka Litewskiego
A. Rosinasa

Do redaktora dziennika „Kurier Wileński"
Z. Balcewicza

Proszę o zastosowanie wobec redakcji dziennika „Kurier Wileński" kary administracyjnej w myśl uchwały Rady Najwyższej nr 1-2590 z 26 maja 1992 r., stosując artykuł 91.2 Ustawy Republiki Litewskiej „O nowelizacji i uzupełnieniu kodeksu naruszeń prawa administracyjnego Republiki Litewskiej za niewykonanie uchwały Państwowej Komisji Języka Litewskiego nr 32 z 15 lutego 1990 r. „O używaniu nazw miejscowości Litwy" w opublikowanym 20 czerwca br. w numerze 120 tłumaczeniu mojego listu do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, zatytułowanym „Propozycje pełnomocnika rządu na rejon solecznicki".

Jednocześnie zwracam uwagę, że kierowana przez Pana inspekcja powinna zainteresować się i stosować analogiczne kary również za niewykonywanie uchwał Państwowej Komisji Języka Litewskiego w innych publikacjach „Kuriera Wileńskiego".

A. EIGIRDAS,
pełnomocnik rządu Republiki Litewskiej

OD REDAKCJI:

Po „pomyślnym" przeprowadzeniu pierwszego etapu reformy rolnej w rejonie (o tym pisaliśmy m.in. 8 lipca 1992 r. w artykule D. Danowskiej „Nadzieja — matką głupich...") oraz „załatwieniu" wszystkich innych palących spraw, pan pełnomocnik widocznie postanowił zająć się polszczyzną w naszej gazecie. No cóż, musimy przyznać, że nierzadko język polski w „Kurierze" naprawdę kuleje, bo Wilno — to nie Warszawa. Żyjemy przecież w wielojęzykowym, wielokulturowym środowisku, gdzie języki i kultury oddziaływują na siebie wzajemnie. Więc łatwo jest popełnić jakiś błąd. Ale za to mamy tu na Wileńszczyźnie niepowtarzalną śpiewną mowę polską, jak też swoisty język litewski albo białoruski, które nie zależały nigdy od tego, pod czyją jurysdykcją znajdował się ten drogi nam wszystkim Kraj. Tak też pozostanie, bo drzewo rośnie zawsze z korzeni.

Nie bardzo wiemy, jakie instrukcje, niech i Państwowej Komisji Języka Litewskiego, mogą obowiązywać pisownię w języku polskim? Przecież to są dwa różne języki, w których obowiązują różne reguły i odmienne zasady pisowni. Co dotyczy używania nazw miejscowości, to najwidoczniej pełnomocnik po prostu nie zna dobrze tradycji Wileńszczyzny. To nie „Kurier" wymyślił polskie nazwy tych miast i osiedli, które istniały już za czasów Państwa Obojga Narodów. Toteż śmiesznym, jeżeli nie głupim byłoby używać w prasie polskiej litewskich nazw tam, gdzie tradycyjnie istnieją również polskie. Sądzimy że pełnomocnik rządu na rejon solecznicki przyniósłby większą korzyść dla wspólnej sprawy, gdyby wystąpił z konkretnymi propozycjami dotyczącymi opracowania regulaminu używania języka mniejszości narodowych w życiu publicznym (a nie tylko w domu), do czego, zgodnie z ustawą o mniejszościach narodowych, zamieszkałe na Litwie w zwartych skupiskach grupy etniczne mają prawo. A w ogóle nie najlepszym zajęciem, również obecnie, jest donosicielstwo. Nieważne na kogo i w imię czego.

Uwaga!
Autobus Radia BBC w Wilnie

W niedzielę — 19 lipca w Wilnie przy Placu Katedralnym od godz. 10.00 rano będzie stał piętrowy autobus londyńskiego Radia BBC. Autobus ten podróżuje po Europie w celach reklamowych.

Ci, którzy jutro wybiorą się na Plac Katedralny, obejrzą minivystawę o historii i działalności Radia BBC. Będą też wyświetlane filmy na ten temat. Poza tym „w autobusie" można będzie się spotkać i porozmawiać z przedstawicielami angielskiej, rosyjskiej i polskiej sekcji radia. Między innymi polską sekcję reprezentuje jej szef we własnej osobie — pan Eugeniusz Smolar.

W imieniu organizatorów zapraszamy na tę nietypową dla naszego grodu imprezę.

Inf. wł.

Obcokrajowiec — członkiem Związku Fotografików Litwy

W Kowieńskiej Galerii Fotograficznej (Rotuszes 1) czynna jest tematyczna wystawa autorska kolorowych fotogramów pt. „Turcja" niemieckiego fotografika, przewodniczącego Towarzystwa Fotograficznego Bawarii Dietera Reisa. Ekspozycja liczy ponad 100 prac.

D. Reis jest wielkim przyjacielem fotografików litewskich. Wspiera on naszych artystów fotografii, przysyła wydania, dostarcza materiału.

Podczas otwarcia wystawy S. Żwirgždas wręczył D. Reisowi legitymację członka Związku Fotografików Litwy. Jest to pierwszy obywatel z zagranicy, który został członkiem Litewskiego Związku Fotografików.

R. SZINKUNAS

Będzie nowy pomnik

W parku miejskim w Święcianach niedawno został zdemontowany pomnik radzieckiego partyzanta Wiliusa Kudaby. Na to miejsce postanowiono wznieść nowy pomnik poświęcony umiłowaniu wolności przez mieszkańców. W związku z tym ogłoszono konkurs na projekt pomnika. Z najlepszymi projektami zostaną zapoznani mieszkańcy miasta i rejonu, uczestnicy natomiast konkursu otrzymają premie pieniężne.

N. NIEZAMOW

„Tu — Wileńska Rozgłośnia Radiowa „Znad Wilii"!

Rozmowa z dyrektorem
Walerym TANKIEWICZEM

Jak już informowaliśmy, rzeczona rozgłośnia została uruchomiona w grodzie nad Wilią w dniu 1 lipca br. Odtąd co roku o najpiękniejszej porze lata będzie ona obchodziła swoje jubileusze.

Jubileusze — to jednak przyszłość. Założyciele tego radia oczywiście o perspektywie myślą, jednak liczą się najbardziej z tym, czym dysponują na dzisiaj.

Jakie są założenia programowe tej rozgłośni, do jakiego odbiorcy jest adresowana, jacy ludzie są tam zatrudnieni? O tym wszystkim proponujemy dziś uwadze naszych Czytelników rozmowę z Dyrektorem tej rozgłośni, panem Walerym TANKIEWICZEM.

„Kurier Wileński":

— Poinformujmy najpierw wszystkich zainteresowanych: radio wileńskie, na UKF-ie, 69,05 Megaherzów — od godziny 14 do 24. Większość słuchaczy - Polaków zamieszkałych w Wilnie i na Wileńszczyźnie już was słucha, czego dowodem — częste telefony do redakcji radia. Podajemy je jeszcze raz: 42-94-72, 42-94-57.

Z tego, co na razie słyszymy w eterze — jest to program próbny. Łatwo się zorientować, że stawiacie na młodzież Co dalej?

Walery Tankiewicz:

— Koncepcja programu będzie się kształtowała w trakcie nadawania audycji. Na razie — sprawdzamy ludzi, których chcemy zatrudnić na stałe. Ogółem — będzie to plus minus dziesięcioosobowy zespół. Chciałbym, żeby był sprawny — i technicznie, i redaktorsko, żeby nie było rygorystycznych podziałów na: zespół techniczny i zespół redaktorski. Na razie wyróżniłbym w tym trzy zasadnicze działy: realizacji, serwisu informacyjnego i serwisu lokalnego — oprócz serwisu informacyjno - politycznego...

— Serwis lokalny — jakie dziedziny życia społecznego obejmie?

— Wszystkie lokalne żywotnie ważne sprawy — środki komunikacji, praca sklepów, dyżury aptek, szpitali i tak dalej. To, naturalnie, będzie się stale uzupełniało nowościami.

— I — w przybliżeniu około 90 proc. programu zajmie muzyka. Jaka?

— Współczesna, rozrywkowa. Polska i zachodnia. Mamy nadzieję, że będziemy mieli swoich słuchaczy.

— Tylko i wyłącznie — współczesna? A klasyka, folklor?

— Z utworów muzyki klasycznej będziemy korzystali w dniach tak zwanych okazjonalnych — podniosłych uroczystościach, bądź żałoby. Z folkloru — raczej nie, bo wydaje mi się, że Wilno i Wileńszczyzna są już dostatecznie przefolkloryzowane, mamy mnóstwo takiego typu zespołów. Natomiast nasz młody odbiorca odczuwa ewidentny brak dobrej muzyki współczesnej. Dotąd został on obznajomiony z muzyką litewską, teraz — niech się nauczy słuchania muzyki innej. Polskiej — prawie nie słucha, bo I Program Radia Warszawy jest prawie niesłyszalny.

— Retransmitujecie program Radia BBC, będzie to wasza stała pozycja?

— Tak jest. Ten serwis informacyjny nadajemy o godzinie 17 i 19. Jako stałe pozycje wprowadzimy także serwisy informacyjne w językach litewskim i rosyjskim — godzinę po litewsku i godzinę po rosyjsku. No a ponadto — liczymy na gości w naszym studiu, ciekawych rozmówców. W zasadzie do końca lipca powinna być już ramówka. Jeżeli chodzi o sprawy lokalne, postaramy się objąć wszystko — od parlamentu do apilinki. Będziemy mieli, mam tę nadzieję, sprawnego reportera, który będzie nadawał telefonicznie informacje, komentarze z miejsca wydarzeń.

— Zatem — zapowiedź niewątpliwie atrakcyjna. Pomówmy o sprawach technicznych. Jesteście Państwo prywatną rozgłośnią radiową. Komercyjną.

— Tak jest. Jest to własność spółki akcyjnej „Znad Wilii". Wspomniałem Pani o muzyce. Przeważnie a nawet w 90 proc. będziemy korzystali z płyt kompaktowych, ułatwia to pracę.

— Nadajnik macie państwowy?

— Na razie. Arendujemy go, co pochłania mnóstwo kosztów.

— Cała ta „zabawa" to rzecz wielce kosztowna. Oczywiście, nie powie Pan, skąd macie na to pieniądze?

— Oczywiście — powiem. Oprócz własnych środków sp. akcyjnej „Znad Wilii". Jako instytucja prywatna zwracaliśmy się w tej sprawie o pomoc do różnych fundacji. Nie jesteśmy na państwowym wikcie. Część środków, którymi dysponujemy są otrzymane z Fundacji im. Batorego oraz z Centrum Studiów Europejskich w Rzymie. Warszawscy technicy z Radia „Solidarność" zmontowali nam sprzęt, dokonali pomiarów.

— Jaka jest przeciętna wieku pracowników Radia „Znad Wilii"?

— 25 lat. Ale mogą być także wyjątki. Albo — wyjątek.

— Wiadomo mi, że z tego piętnastoosobowego zespołu — parę osób to aktorzy amatorscy Wileńskiego Polskiego Zespołu Teatralnego przy Klubie Pracowników Medycyny. Pan tych ludzi w tym Zespole „wypatrzył". Uprzednio — kontyngent z tegoż Zespołu „wypatrzył" sobie dwutygodnik „Znad Wilii". Dobrze to świadczy o Zespole, który samodzielnie wykształcił odpowiednią kadrę. Wiadomo mi także, że na zmianę tym, którzy do Radia „Znad Wilii" odeszli przyszli nowi zdolni ludzie. Zatem Zespół — regeneruje się, odświeża. Jest rotacja — i to wspaniale. Ci nowi także próbują już siebie — w innej Rozgłośni Radiowej z programem polskim, aczkolwiek w szczupłym zakresie — „Dzwonu Wileńskiego". I w związku z tym mam do Pana pytanie. Nie ściągnął Pan do swego radia profesjonalnych dziennikarzy. Osobiście uważam, że dobrze Pan zrobił. Dlaczego jednak podjął Pan taką a nie inną decyzję?

— Ani z Programu Polskiego Państwowego Radia ani też z redakcji polskojęzycznych gazet nie chciałem „wykradać" dziennikarzy. Są, prawda, wyjątki. A może — tylko jeden wyjątek.

— Nie chciał ich Pan „wykradać", czy obawiał się Pan niepotrzebnej w danym wypadku rutyny? Wolał Pan świeżość.

— To znowu — nie ja, tylko pani powiedziała.

— Wspominałam o prywatnej Rozgłośni Radiowej „Dzwon Wileński" i jej programie polskim, który ma inną formułę, bowiem to nie jest radio komercyjne. Z tą rozgłośnią jesteście Państwo blisko siebie w eterze, ale nie w bliskim sąsiedztwie, mam tu na myśli adres. Gdzie macie meldunek?

— W Domu Prasy, 18 piętro, cztery pokoje. Zgłaszać się do pokoju 1805.

— Doskonale. Do tego właśnie zmierzam. Jesteście w bezpośrednim sąsiedztwie z dwiema innymi prywatnymi rozgłośniami radiowymi, również komercyjnymi. To — „Radiocentras" i „M-1". Jak się układają wasze międzysąsiedzkie stosunki?

— Dobrze. Normalnie. Czasem miewamy jakieś problemy od strony technicznej, wtedy zwracamy się do nich z prośbą o jakąś informację, chętnie jej udzielają.

— A jakie macie układy z „Dzwonem Wileńskim"?

— Koleżeńsko - przyjacielskie. Miło nam, że ta rozgłośnia po złożeniu nam gratulacji, już w pierwszym dniu pracy naszego radia, również nas pięknie zareklamowała. Myślę, że i nadal te układy, kontakty będą dobre.

— I na zakończenie — parę słów o sobie. Jest Pan Dyrektorem tego radia. Dyrektor — to ładnie i dumnie brzmi, ale to nie zawód...

— Z wykształcenia jestem prawnikiem, ale nie praktykującym. Jako praktykujący — nauczyciel historii. Ten przedmiot przez parę lat wykładałem w szkole im. Syrokomli. Rok czasu współpracowałem z Polskim Programem Litewskiego Radia...

—... I — jest Pan w wieku — po dwudziestce albo przed trzydziestką. Więcej Pan nie zechce coś o sobie powiedzieć?

— Na razie wystarczy.

— Dziękuję za rozmowę.

— I ja także dziękuję.

Rozmawiała
Alwida ROLSKA

Fot. W. Charin

Troki — na europejskich mapach turystycznych

Pan Peter Retau, właściciel campingu samochodowego w niewielkim miasteczku Hausbau (RFN, jak się wydaje, nie popełnił błędu, stawiając na Troki. Cokolwiek by mówić, w każdej z sześciu grup turystycznych (po przeszło 40 osób) nie było niezadowolonych. Wręcz odwrotnie, nie brakuje entuzjastycznych opinii: podróżującym podoba się przyroda, cisza, kuchnia, mnogość zabytków historycznych i stwierdzeń typu:

— Wracam, zapraszam przyjaciół i znowu do was!

Słów kilka zatem o tym, jak to się wszystko zaczęło.

W Europie turystyka zmotoryzowana jest rzeczą powszednią. Szczególną popularnością cieszy się wśród ludzi starszych, i, według naszych pojęć, zamożnych. Zabierając ze sobą niezbędny zasób komfortu w postaci przyczepy campingowej, starsza para śmiało wyrusza na tysiąckilometrową wędrówkę. Wraz ze zmianą mapy politycznej wnosi się poprawki również na mapę turystyczną, mianowicie wytycza się trasy na wschód. Przedsiębiorczy P. Retau znalazł klientów na podróż okrężną trasą Niemcy — Brześć — Mińsk — Troki — Tallinn — Niemcy. Na Białorusi, za jego radą, zmotoryzowanych turystów podejmują na terenie dawnej jednostki wojskowej. Egzotyka! Mając chęć można odczytać rotę przysięgi i przemaszerować przez plac ćwiczeń byłego „potencjalnego nieprzyjaciela". Posiłki — z autentycznej wojskowej kuchni polowej. Przejażdżka na transporterze opancerzonym... będzie co opowiadać przyjaciołom! I za wszystko płaci się jedną z „najmocniejszych" walut.

Względem Trok są inne wymagania. Są tu krajobraz i historia, przyroda i wyszukana gościnność. Firma niemiecka dała pomysł — każdy kemping winien mieć własne oblicze.

Naturalnie, za pomysły należy się podziękowanie. Natomiast trocczanie nie przyjęli propozycji, aby założyć łączone przedsiębiorstwo i mieć udział we wspólnych zyskach. Wespół z firmą „Littara" Rada Miejska w Trokach postanowiła utworzyć własną firmę, działającą na równych zasadach z przedsiębiorstwem niemieckiego biznesmena. Mer miasta Joanna Katiniene mówi, że spór o „sfery wpływów" trwał niemal całą dobę. Niemcy udowadniali, że potrafią zagwarantować miastu nie bagatela — prawie 100 tys. marek zysku rocznie, nasi natomiast mocno obstawali przy niezależności wydatków i zysków. Więc podpisano umowę o partnerstwie.

Działo się to w końcu października roku ubiegłego, natomiast w końcu maja nowa firma miała już przyjąć gości. 6 miesięcy na stworzenie wyposażonego we wszystkie wygody kempingu, podczas gdy u nas zwykłą oborę buduje się całymi latami! Ale kto powiedział, że nie potrafimy pracować?

Założyciele firmy — „Littara" i Rada Miejska — wpłaciły „na dobry początek" po milionie rubli. Ubogie miasto pożyczyło pieniądze od samorządu rejonowego. W miejscowym banku wzięto pożyczkę na śmieszny, jak na nasze czasy odsetek: 20 proc. rocznie. Chociaż początkowo bank żądał 80. Z tego wynika, że zawsze pożyteczna jest osobista znajomość z bankiem. A także to, by samorząd rejonu był po twojej stronie.

Miasto wydzierżawiło firmie teren stojący już od 3 lat pustką w pobliżu obozu pionierskiego „Wilnis". Fachowcy niezbyt troszcząc się o elewacje dawnych obiektów, wnętrza wycackali tak jednak, że pierwsi goście od razu nadali dawnej stołówce pionierskiej nazwę „restauracja". Ponieważ ziemi nie darowano i nie sprzedano, dzierżawcy nie mają prawa zmieniać krajobrazu według własnego uznania, a jedynie wykazują pomysłowość w ustawieniu 20 samochodów z przyczepami, aby nie wytworzyła się przygnębiająca ciasnota, a jednocześnie nikt nie czuł się oddalony od centrum.

Ale oto zmotoryzowani turyści przyjechali i zostali rozlokowani. W pierwszy wieczór trzydniowego pobytu gości podejmuje koncertem rejonowy dom kultury. Za koncert płaci firma, przy tym w myśl umowy płaci nieźle. Znaleziono tu taki sposób wsparcia placówek kultury w naszych niełatwych czasach.

W następnym dniu chętnym proponuje się autokarową wycieczkę do Wilna z przewodnikiem we właściwym języku. Trzeciego dnia każdy robi co chce. Można nawet w miejscowym ośrodku sportowym jacht wypożyczyć.

Rano dnia czwartego — pożegnania z kempingiem. Kempingiem naprawdę robiącym furorę. Świadectwem tego jest wpisanie go do katalogu turystyki europejskiej, grubej księgi, w której kilka wierszy (adres i wyszczególnienie świadczonych usług) poświęca się też Trokom. Jest to pierwsza wzmianka o takich placówkach w państwach bałtyckich, jakże więcej warta od wielu ogłoszeń i reklam. Jako skutek takiej „publikacji" było pojawienie się na kempingu turystów „niezorganizowanych": Holendrów, Duńczyków i nawet dwóch Kanadyjczyków. Ale w istocie sezon dopiero się zaczął.

Firma jest jeszcze daleka od tego, aby obliczać zyski. Na razie wypada mnożyć wydatki. Przecież planuje się tu zbudowanie niewielkiego hotelu, koniecznie wysokiej klasy. Firma emitowała zaledwie 120 akcji głównie po to, aby zainteresować bezpośrednio swych pracowników zyskami. Dlatego statut nie zezwala, aby być w posiadaniu więcej niż 5 akcji. Spodziewany natomiast w walucie zysk zasadniczy zostanie zużyty na zasilenie kiesy miejskiej i rozwiązywanie problemów ekologicznych.

Między innymi, o planach i rachubach mówią tu skąpo, co jest zrozumiałe: firma znajduje się dopiero na początku drogi, prócz tego, miło jest sprawiać niespodzianki. Przecież bardzo wielu (w tym też niżej podpisany) nie wierzyło, że rozmowy o turystyce międzynarodowej w Trokach tak szybko nabiorą realnych kształtów...

Jurij SOBLIS

Wileńskie ślady pisarza

W 180 ROCZNICĘ URODZIN JÓZEFA IGNACEGO KRASZEWSKIEGO

Kiedyś Tomas Venclova udzielając wywiadu dla „Gazety Wyborczej" powiedział co następuje:

„...Miłosz jest na Litwie niesłychanie popularny i lubiany. Literatura polska w ogóle jest znana, przede wszystkim dziewiętnastowieczna. Mickiewicz jest uważany za poetę narodowego, za wieszcza, tak samo jak w Polsce. Może nawet bardziej niż w Polsce. Tak się bowiem złożyło, że Litwa nie miała własnego wielkiego romantyzmu: tę rolę odgrywa więc romantyzm polski, który przez wielu, powiedziałbym nawet, że przez większość — uważany jest za litewski.

Co się tyczy Miłosza — jest on tą postacią, która naprawdę łączy kulturę polską i litewską w świadomości młodego pokolenia. Podobnie jak Mickiewicz, uważany jest za Litwina. Nie wiem, co by o tym powiedział sam Miłosz, chociaż prawdopodobnie nie sprawia mu to nieprzyjemności...

...Duchowa więź między Polską i Litwą jednak istnieje. Część literatury polskiej jest po prostu anektowana. Dotyczy to także pisarzy mniejszego autoramentu, np. Kraszewskiego. Kraszewski jest uważany za litewskiego wieszcza z powodu poematu „Witolorauda". Poemat, bardzo naiwny, na tematy litewskiej mitologii, przetłumaczony był kilka razy na litewski. Nawet imię Vitalis, wymyślone przez Kraszewskiego, zdobyło popularność. Także i Sienkiewicz jest do pewnego stopnia anektowany przez Litwinów...".

Zanim trwa dyskusja o przynależności pisarzy, poetów do któregoś z narodów, prześledźmy skrótowo dzieje wileńskie Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Urodzony w 1812 roku w Warszawie, młodość spędzał kolejno u babki w Romanowie, potem w szkołach w Białej Podlaskiej, Lublinie i Siwiskoczy. Dopiero w 1829 roku przybył do Wilna, by rozpocząć studia początkowo na wydziale lekarskim, z którego szybko przeniósł się na literacki, bardziej odpowiadający jego talentom. Nie było mu dane zbyt długo studiować pod kierunkiem Leona Borowskiego, który właśnie wywarł najwięksyzy wpływ na młodego adepta literatury. 3 grudnia 1830 roku został bowiem aresztowany za udział w Towarzystwie Mnezerów, organizacji, której celem miało być wspólne doskonalenie ćwiczeń stylistycznych i literackich. Ten wyraźnie filomacki charakter stowarzyszenia zmienił się pod wpływem nadeszłych z Królestwa wieści o powstaniu — próba zakupienia broni spowodowała rewizję i aresztowanie całej grupy. W wyniku tego w więzieniu znaleźli się m.in. ludzie, którzy w przeszłości położyli ogromne zasługi dla rozwoju kulturalnego Wilna. Razem z J.-I. Kraszewskim aresztowani zostali Józef Krzeczkowski, Teodor Abicht i Romuald Zienkiewicz. Zaraz po dokonaniu tych aresztowań przeprowadzono z nakazu Nowosilcowa nocną rewizję w poszukiwaniu broni w kwaterach studenckich, nie przyniosła ona jednak rezultatu.

Dodatkowo obciążyły Kraszewskiego ślady korespondencji z Lelewelem. Postawiono więc mu dwa zarzuty — przywódczą rolę w tajnym stowarzyszeniu i związki z byłym profesorem. Skazano Kraszewskiego na służbę w jednym z pułków kaukaskiego korpusu. Do zesłania jednak nie doszło. Dzięki zabiegom rodziny gubernator wileński w marcu 1832 roku ułaskawił młodego pisarza, nakazując jedynie przymusowy pobyt w Wilnie pod nadzorem policyjnym, trwający do 1833 r. W tymże roku pisarz wyjechał z naszego miasta. Te cztery zaledwie wileńskie lata szczególnie się jednak w jego biografii zaznaczyły. Tu przypadł debiut pisarski, pierwsze zetknięcie się z krytyką, wydawcami i całym światem literatury, w którym przyszło mu później odegrać rolę wiodącą.

Do chwili wyjazdu z Wilna zdążył opublikować 7 powieści, kilka opowiadań, szkiców, esejów i zdobyć popularność wyrażającą się m.in. w przychylności wydawców. Wystarczy nadmienić, że o druk jego książek ubiegały się wszystkie wileńskie oficyny wydawnicze, a nawet Zawadzcy z Glücksbergiem walczyli o jego teksty. Dla obu tych firm konkurencję stanowiły wydawnictwa warszawskie i poznańskie. Zresztą w przypadku Kraszewskiego zapewne jedna firma nie nadążyłaby go obsłużyć.

Rozpoczęte w czasie studiów poszukiwania historyczne, kontynuowane w wileńskich archiwach, ukształtowały Kraszewskiego zarówno jako autora powieści historycznych, jak i autorytet w badaniach nad przeszłością kraju. Szybko zajął czołową pozycję wśród pisarzy i lokalnych przywódców. Ten człowiek - instytucja: pisarz, archeolog, malarz, redaktor stał się wyrocznią w różnych konfliktach i problemach. Choć po 1833 roku nigdy do Wilna nie wrócił, związany był z nim licznymi nićmi i być może właśnie pewien dystans, z którego spoglądał na miasto, dawał widzenie trafniejsze i bardziej autorytatywne.

Doskonale był zorientowany w życiu literackim, ruchu wydawniczym Wilna. Rozległa wiedza historyczna pozwalała mu na autorytatywne rozstrzyganie wątpliwości nurtujących miejscowych archeologów, rozkopujących okoliczne kurhany w poszukiwaniu śladów dawnej świetności.

Rozmiłowany w przeszłości, Kraszewski prowadził dogłębne studia nad dziejami Wilna, wydawanymi później pt. „Wilno od początków jego do roku 1750". Na realiach wileńskich osnuta jest też jego powieść „Kościół Świętomichalski w Wilnie". Później ukazała się dwutomowa „Litwa starożytna. Dzieje, ustawy, język, wiara, obyczaje, pieśni, przysłowia itd." zakończona na 1386 roku oraz „Litwa za Witolda" — opowiadanie drukowane najpierw w „Athenaeum", a w 1855 roku wydane osobno.

Nie tylko tematyka historyczna decydowała o wileńskiej popularności Kraszewskiego. Szczególnym wydarzeniem w życiu miasta były jego powieści współczesne, szczególnie o akcji w całości lub częściowo zlokalizowanej w Wilnie. W 1841 r. ukazała się gorąco przyjęta „Historia o bladej dziewczynce spod Ostrej Bramy".

Kolejną wileńską powieścią współczesną były „Pamiętniki nieznajomego", ogłaszane we fragmentach pod różnymi tytułami w wileńskich czasopismach, później wydane w całości w Warszawie w 1846 roku i wznowione w Wilnie w 1854.

W tymże roku na miasto spadła kolejna sensacja. „Gazeta Warszawska" rozpoczęła w odcinkach druk „Powieści bez tytułu" — autobiograficznej i najbardziej wileńskiej powieści Kraszewskiego. Nawet surowy ojciec pisarza, przeciwny jego zainteresowaniom literackim przyznał, że utwór zrobił na nim ogromne wrażenie.

Dla miasta tak zróżnicowanego jakim było ówczesne Wilno, zasadnicze znaczenie miało również zasygnalizowanie przez pisarza narastającego problemu asymilacji czy raczej współistnienia ludności żydowskiej, stanowiącej przecież połowę mieszkańców. Właśnie w „Powieści bez tytułu" odważył się on na nowatorską próbę spojrzenia w głąb żydowskiego getta, świata hermetycznego i żyjącego własnym życiem, choć podlegającego tym samym co społeczeństwo polskie prawidłowościom.

Mówiąc o Kraszewskim, nie sposób nie wymienić jego „Witoloraudy". Litewski romantyzm tego utworu zwrócił uwagę Stanisława Moniuszki, który w 1848 roku stworzył kantatę „Milda", wnosząc do tekstu Kraszewskiego motywy ludowych śpiewek białoruskich i litewskich, w które wsłuchiwał się Moniuszko w czasie wędrówek po okolicznych wsiach; o ich notowanie prosił przyjaciół i rodzinę.

Premiera „Mildy" odbyła się 18 grudnia 1849 r. w sali koncertowej domu Müllerów na Niemieckiej. Utwór odniósł w Wilnie sukces, następnie pokazany był w Petersburgu, w Warszawie — również z aplauzem. Zachęciło to kompozytora do kontynuowania tematu i 8 marca 1852 roku wystawił on kolejną kantatę opartą na „Witoloraudzie" pt. „Nijoła".

Jeszcze jedno: Do czołowych periodyków wileńskich należało — obok „Wizerunków i Roztrząsań Naukowych" — redagowane przez J. I. Kraszewskiego „Athenaeum", czasopismo publikujące materiały z zakresu literatury, historii, folkloru, filozofii, socjologii. Wydawał je Kraszewski w naszym mieście w latach 1841—1851. Czytelnicy jego wywodzili się przeważnie spośród urzędników i ziemian, wśród stałych prenumeratorów było tylko dwóch przedstawicieli wolnych zawodów — aptekarz i lekarz. Jedynym muzykiem prenumerującym „Athenaeum" był Stanisław Moniuszko.

Zmarł Józef Ignacy Kraszewski 19 marca 1857 roku w Genewie. Pochowany został w grobach zasłużonych na Skałce w Krakowie. Przy okazji bytności w tym mieście, schylcie głowę przed grobem człowieka, który zaledwie 4 lata spędził w Wilnie, lecz w ciągu całego życia łączyły go ścisłe związki z grodem nad Wilią.

Halina JOTKIAŁŁO

NA ZDJĘCIACH: dom, w którym mieszkał Kraszewski w Wilnie przy ul. Zamkowej; wileńska ulica Kraszewskiego na Zwierzyńcu.
Fot. W. Charin

„Panna" z „Dziadów" A. Mickiewicza

Prototypem „Panny" z III części „Dziadów" Adama Mickiewicza była Zofia z Chłopickich Klimańska, znana na Wileńszczyźnie pisarka i działaczka niepodległościowa. Jej życie było pełne sprzeczności, a twórczość literacka, dziś zapomniana, jak na owe czasy — prekursorska.

Zofia Chłopicka urodziła się w 1812 roku w Furmaniszkach, w rodzinie ziemiańskiej. Otrzymała bardzo staranne wykształcenie, była piękną i inteligentną. W latach filomackich zgodnie uważano młodziutką Zofię za najpiękniejszą pannę w Wilnie. Kochali się w niej Antoni Edward Odyniec i Onufry Pietraszkiewicz, hołdował jej wdziękom Mickiewicz. Zaręczyny Chłopickiej z L. Bajkowem, sekretarzem Nowosilcowa, w 1829 roku wstrząsnęły całym środowiskiem wileńskim i przyniosły jej niezbyt chlubne miejsce „Panny" w Salonie Senatora w III części „Dziadów".

Po nagłej śmierci Bajkowa Zofia wyszła za mąż za podstarzałego radcę Desztrunga, pozostając nadal ozdobą salonów. Zmieniła się bardzo, gdy poznała Napoleona Klimańskiego, kolegę Edwarda Żeligowskiego (Antoniego Sowy), z którym pisarz studiował w Dorpacie. Pod wpływem szalonej miłości do Klimańskiego Zofia porzuciła starego Desztrunga i wraz z Klimańskim stała się duszą czasopisma „Pamiętnik Naukowo-Literacki", który zresztą finansowała. Redaktorem „Pamiętnika Naukowo-Literackiego" był znany w Wilnie demokrata Romuald Podbereski, pochodzący z Białorusi.

W 1847 roku aresztowano w Wilnie Antoniego Wieliczkę, emisariusza Towarzystwa Demokratycznego Polskiego na Litwie, który zeznał, że w Wilnie działa nielegalne Towarzystwo Literackie. Wskutek tego nieszczęsnego zeznania przeprowadzono wzmożoną obserwację środowiska literackiego. Gubernator Bibikow doszedł wkrótce do wniosku, iż z rzekomym Towarzystwem związane jest pojawienie się licznych książek polskich, które, jak pisał w raporcie, „przepełnione są duchem wrogości do Rosji i aluzjami o ujarzmieniu Polski".

We wrześniu 1850 roku Romuald Podbereski pojechał do Warszawy, by poszukać tam wydawcy, ponieważ poróżnił się z Zawadzkim, który w Wilnie czasopismo drukował. Bibikow podejrzewał, że wyjazd Podbereskiego miał na celu m.in. rozpowszechnienie książek antyrosyjskich i druk zakazanej literatury. W styczniu 1851 roku Podbereski został w Warszawie aresztowany, etapem odstawiony do Wilna i jeszcze w tymże roku zesłany do Pinegi w guberni archangielskiej, gdzie w 1859 roku zmarł.

Sprawa Podbereskiego wiązała się z dalszym losem Zofii Klimańskiej, która tymczasem rozwiodła się z Desztrungiem i wyszła za Klimańskiego. W 1851 roku pisarkę uwięziono w Wilnie, wytoczono jej sprawę propagandy antycarskiej i zesłano do Permu. Dopiero przed wybuchem powstania styczniowego wróciła na Litwę i osiadła w swojej wsi na Kowieńszczyźnie. Stamtąd wysyłała artykuły do „Kuriera Wileńskiego". W swoim majątku założyła szkołę, finansowała studia uniwersyteckie i naukę gimnazjalną ubogich chłopców litewskich. Wydała kilka powieści, m.in. fantastyczną „Człowiek niewidzialny, czyli cudowny kapelusz" i „Chorzy i zdrowi".

Po zdławieniu powstania 1863 roku władze rosyjskie aresztowały jej męża, który był zamieszany w wypadki. Zesłano go na Sybir, a majątek skonfiskowano. Pozbawiona środków do życia, Klimańska wyjechała z Litwy do Królestwa, gdzie w domach ziemiańskich pracowała jako nauczycielka. Zmarła w Warszawie 3 czerwca 1870 roku, całkowicie odkupiwszy błąd, jaki popełniła w latach młodości, wiążąc się z carskim urzędnikiem.

Mieczysław JACKIEWICZ

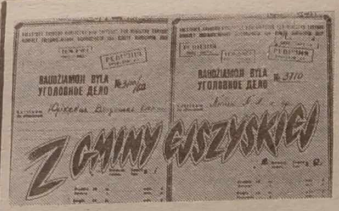

PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW AK NA WILEŃSZCZYŹNIE PO LIPCU 1944 R.

Z ankiety aresztowanego wynika, że Wacław Dudo (w dokumentach po rosyjsku pisze się Duda) s. Adama, urodził się w 1925 r. we wsi Nowosady gminy ejszyskiej powiatu trockiego, zamieszkały tamże, bez zawodu, pracował we własnym gospodarstwie, Polak, obywatel ZSRR, bezpartyjny, wykształcenie — 2 klasy polskiej szkoły, pochodzi ze średniozamożnej rodziny chłopskiej, wcześniej nie sądzony. Rodzice nie żyją, kawaler, ma siostrę — Józefę Korszul.

Przewodniczący komitetu wykonawczego gminy ejszyskiej Wasilewski w załączonym zaświadczeniu stwierdza, że żadną informacją o W. Dudzie nie dysponuje.

Inne zaświadczenie, wydane przez ten urząd m.in. informuje, że jego gospodarka składa się z 1 konia, 1 krowy, 2 świń, 2 owiec, i że obecnie W. Dudo mieszka u gospodarza, z którym razem pracuje na roli. W Armii Czerwonej nikogo nie ma, a jedyna siostra mieszka osobno.

Pierwsze przesłuchanie odbyło się 11 lutego w Ejszyszkach. Prowadził je operpełnomocnik NKWD w Ejszyszkach mł. lejtnant b/p Wieriowkin.

Pyt. Śledztwo dysponuje danymi o tym, że byliście członkiem ... AK. Opowiedzcie dokładnie, kto was zapisał, gdzie i kiedy?

Odp. Członkiem ... AK nigdy nie byłem i nikogo z jej członków nie znam.

Pyt. Powiedzcie, dlaczego nie poszliście na komisję wojskową, gdy tymczasem cały wasz rocznik przeszedł komisję?

Odp. Nie poszedłem na komisję wojskową, bo chciałem pracować we własnym gospodarstwie, w wojsku służyć nie chciałem.

Pyt. Popełniliście przestępstwo uchylając się przed komisją wojskową, nie życząc służyć i bronić swej ojczyzny. Przyznajecie się do winy czy nie?

Odp. Tak, przyznaję się do winy, że się nie udałem na komisję wojskową popełniając przez to przestępstwo, czyli dopuściłem się dezercji.

Pyt. Śledztwo powtórnie żąda od was prawdziwych zeznań na temat działalności w k-r nac. białop. AK.

Odp. Powtórnie oświadczam wam, że do AK nigdy nie należałem i jej uczestników nie znam. A co do tego, że się nie udałem na komisję wojskową, przyznaję swą winę.

Następne przesłuchanie odbyło się nazajutrz, 12 lutego 1945 r. w Ejszyszkach. Prowadził je Wieriowkin.

Pyt. Śledztwu wiadomo, że jesteście członkiem białop. nac. k-r AK. Opowiedzcie szczegółowo, kiedy i kto was zapisał na członka AK?

Odp. We wrześniu w 1944 r. w mieszkaniu Józefa Rutkowskiego we wsi Nowosady pewnego razu zebrało się nas sześciu — Jan Miežuk, Wacław Miežuk, Antoni Miežuk, Józef Rutkowski, Benedykt Korszul, poza tymi osobami w mieszkaniu był „Grom" (pseudonim). Ten ostatni mówił nam, że my — wszyscy młodzi — musimy się zapisać do polskiej AK i zawsze być gotowymi, czyli w rezerwie. Wszystkie jego propozycje przyjęliśmy, po czym „Grom" dał mi pseudonim „Magik".

Pyt. Kto poza wymienionymi przez was osobami należał jeszcze do waszej grupy, tj. AK?

Odp. Poza tym byli jeszcze mieszkańcy wsi Nowosady:

1. Kwityn (?) Władysław (nieczyt.), lat 30
2. Pietraszun Franciszek, lat 25
3. Jurgo Antoni, kol. Janczuny, lat 25
4. Woroniecki Jan, lat 23
5. Abukowski Stanisław, kol. (nieczyt.), lat 19—20
6. Pożarycki Józef, kol. Nowosady, lat 23—24
7. Falkowski Józef, wieś Dajlidy, lat 19—20
8. Falkowski Michał, brat, wieś Dajlidy, lat 24—25
9. Songin (nieczyt.), lat 16.

Pyt. Jakie zadanie stało przed waszą grupą i co osobiście zrobiliście dla AK?

Odp. O zadaniu nie mówiono mi, tylko „Grom" powiedział, że wszyscy młodzi powinni się zapisać do polskiej AK. Co osobiście zrobiłem dla grupy? Pewnego razu pojechaliśmy po miód na kolonię, gdzie wziąłem 40 kg i nie wiem, co „Grom" z tym miodem zrobił. Ponadto brałem udział w ataku na miasteczko Ejszyszki, aby uwolnić „Gaja", który był w areszcie NKWD. Uwolnić go nie udało się...

13 lutego 1945 r. odbyło się kolejne przesłuchanie W. Dudy, prowadzone przez tegoż Wieriowkina.

... **Pyt.** Śledztwu wiadomo o tym, iż dwukrotnie uczestniczyliście w napaści na Ejszyszki. Opowiedzcie szczegółowo, kiedy i kto oprócz was uczestniczył w napaści?

Odp. W październiku 1944 r. nas wszystkich zebrali „Grom" i „Gaj" we wsi Dajlidy, gdzie ogłosili, że musimy ruszyć z bronią w ręku na Ejszyszki, aby zabrać pieczątki, by móc samym podrabiać dokumenty. By nikt nas nie ruszał... Po napaści na Ejszyszki „Gaj" zaczął podrabiać dokumenty i rozdawać je mieszkańcom różnych wsi naszej gminy. W pierwszym ataku uczestniczyły następujące osoby:

1. Falkowski Michał, 1923 r. ur., wieś Dajlidy
2. Korszul Antoni, 1915 r. ur. —"—
3. Szułkoń Adolf, lat 30, —"—
4. Songin Wacław, zabity.
5. Pietraszun Franciszek, 1921 r., wieś (nieczyt.)
6. Jurgo Antoni, 1924 r. —"—
7. Woroniecki Stanisław, 1921 r. ur.
8. Woroniecki Leon, 1925 r., wieś (nieczyt.)
9. Woroniecki Jan, 1921 r. ur. —"—
10. Kwiteń (?) Władysław, lat 30, wieś (nieczyt.)
11. Wojciechowicz Wacław, lat 35, kol. Nowosady
12. Wojciechowicz Stanisław Kazimierz, lat 22, —"—
13. Poszkilewicz Józef, 1916 r. ur., —"—
14. Poszkilewicz Jan, 1923 r. ur., —"—
15. Miežuk Wacław, 1927 r. ur., —"—
16. Pożarycki Józef, 1921 r. ur., —"—
17. Iwaszko Michał, 1921 r. ur., wieś Dajlidy
18. Iwaszko Alfons, 1925 r., wieś Dajlidy

Poza tym byli jeszcze ze wsi (nieczyt.), których nazwisk nie znam.

Pyt. Kiedy dokonaliście drugiej napaści na Ejszyszki i jakie mieliście zadanie?

Odp. W (nieczyt.) miesiącu 1944 r. „Grom" zebrał nas wszystkich we wsi Dajlidy i powiedział, że musimy ruszyć z bronią w ręku na Ejszyszki, aby uwolnić aresztowanego „Gaja". Kto nie pójdzie, na miejscu zostanie rozstrzelany... Poszliśmy z wieczora, aby uwolnić „Gaja". Jednakże celu nie osiągnęliśmy. W drugiej napaści uczestniczyły te same osoby, co i w pierwszej, a poza tym było jeszcze sporo ludzi, których nazwisk nie znam, ponieważ pochodzili oni z różnych wsi naszej gminy...

Przesłuchanie, przeprowadzone 5 marca 1945 r. Prowadził mł. lejtnant Kwaczenko. Oto treść protokołu kolejnego przesłuchania W. Dudy.

Pyt. Jakie języki znacie i w jakim chcecie składać zeznania?

Odp. Swobodnie posługuję się potocznym językiem polskim i rosyjskim, podpisać się mogę tylko po polsku. Zeznania będę składał po rosyjsku.

Pyt. Opowiedzcie swój życiorys i o swej działalności.

Odp. Urodziłem się w 1925 r. w rodzinie biednego chłopa, do 1932 r. byłem na utrzymaniu ojca. W 1932 r. zacząłem uczyć się i pracować. Pasłem bydło do 1939 r. W 1934 r. ukończyłem 2 klasy szkoły. Pomagałem ojcu i pracowałem we własnym gospodarstwie do dnia aresztowania, czyli do 1945 r.

Pyt. Wymieńcie skład waszej rodziny.

Odp. Jestem nieżonaty, matka zmarła w 1942 r., ojciec — w 1945 r., w styczniu. Z rodziny mam tylko siostrę Dudo (imię nieczyt.), 33 lata, mieszka w Rosji, nie wiem, w jakim mieście, korespondowałem z nią do dnia aresztowania.

Pyt. Kiedy, przez kogo i w jakich okolicznościach zostaliście zwerbowani do k-r białop. organizacji AK?

Odp. Do ... AK zostałem zwerbowany we wrześniu 1944 r. we wsi Nowosady gminy ejszyskiej w domu Józefa Rutkowskiego przez uczestnika ... AK Chiniewicza pod pseudonimem „Grom", był on dowódcą kompanii bądź plutonu, dokładnie nie wiem. Kazał mi zwołać do mieszkania Rutkowskiego Jana Miežuka, Wacława Miežuka i Benedykta Korszula, co też uczyniłem. Gdy wszystkie wskazane powyżej osoby zebrały się, Józef Chiniewicz — „Grom" — wystąpił z przemówieniem, w którym mówił o tym, że istnieje u nas białop. AK, przed uczestnikami tej organizacji stoi główne zadanie — prowadzenie walki zbrojnej przeciwko władzy radzieckiej o niepodległą Polskę. Następnie zaproponował nam wstąpić do tej organizacji. Ja oraz moi towarzysze zgodziliśmy się wstąpić, a wtedy „Grom" w celu głębokiej konspiracji nadał mi pseudonim „Magik". Jan Miežuk otrzymał pseudonim „Mur", Wacław Miežuk — „Malina", pozostali obecni, w tym również gospodarz Rutkowski, zwerbowani zostali do organizacji wcześniej, pseudonimów ich nie znam. Myśmy ... złożyli przysięgę, w której tekście mówiło się, że muszę rzetelnie służyć w ... AK dla dobra narodu polskiego.

Pyt. Jakie otrzymaliście funkcje, dokumenty, broń?

Odp. ... poznawaliśmy część materialną karabinu, uczyliśmy się strzelania, przygotowywaliśmy się do powstania zbrojnego, o czym się dowiedziałem później. Dokumentów żadnych nie miałem, broń otrzymałem w chwili, gdy szedłem na zadanie bojowe. Otrzymywaliśmy ją od Józefa Chinjewicza „Groma", a gdzie była przechowywana nie wiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(Początek patrz w nr 134, 135, 136, 137, 138).

Występuje teatr z Magnitogorska

Jak zazwyczaj latem nasze teatry udają się na występy gościnne, tym samym udostępniając ewe sceny dla kolegów z innych miast. Tym razem na scenie Rosyjskiego Teatru Dramatycznego występuje Teatr Dramatyczny im. A. Puszkina z Magnitogorska.

Goście zaprezentują w Wilnie dwie premiery: „Te wolne motyle" L. Gersza oraz „Bez luster" N. Klimantowicza. Razem z teatrem występuje aktorka francuska Anni Selier, która przyjechała, aby wystąpić w komedii „Bez luster" — spektaklu, który prezentowany był w Magnitogorsku, Czelabińsku, Moskwie, obecnie w Wilnie.

Naczelny reżyser teatru (oraz i założyciel placówki) Walerij Achadow, znany publiczności z wielu prac filmowych.

Inf. wł.

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu premierowego „Te wolne motyle".

Fot. I. Platinin

Chcecie zobaczyć, kupić, sprzedać

Co tydzień czeka Państwa 3-dniowa wycieczka autokarem

DO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, NA TRASIE WILNO—TORUŃ.

Najbliższy wyjazd — 22 lipca. Koszt: 8 dolarów USA i 2500 rubli.

Na weekendy organizujemy 2-dniowe wyjazdy komercyjne do Rosji. Cena wycieczki z wyżywieniem i noclegiem — 2000 rubli.

Telefonujcie, a nie pożałujecie!

Informacja w Wilnie, tel.: 44-37-73 od godz. 9 do 16.

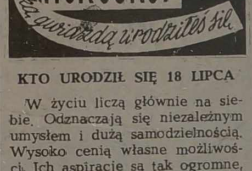

KTO URODZIŁ SIĘ 18 LIPCA

W życiu liczą głównie na siebie. Odznaczają się niezależnym umysłem i dużą samodzielnością. Wysoko cenią własne możliwości. Ich aspiracje są tak ogromne, że nieraz aż zuchwałe. Dążąc do realizacji własnych planów często zmieniają poglądy i koncepcję. W tym co wykonują nie są dokładni ani rzetelni. Współżycie z nimi jest pozbawione pełnej symbiozy, gdyż są zdeterminowani przez własne ambicje.

KTO URODZIŁ SIĘ 19 LIPCA

To osoby o naturze artystycznej, nawet poetyckiej. Przejawiają zresztą duże talenty w tym względzie, muszą jednak spróbować popracować nad sobą. Mają duże poczucie piękna i estetyki. Są życzliwie ustosunkowani do życia i ufni w ludzką dobroć. W miłości bywają czuli i wrażliwi, lecz bardziej przeżywają duchowo niż fizycznie. Ich słabą stroną jest niepraktyczność. Potrzebują wsparcia ze strony silniejszego partnera.

KTO URODZIŁ SIĘ 20 LIPCA

Mają dobry charakter i wrodzoną dobroć. Są niezwykle pracowici i wytrwali. Mówi się o nich, że to ludzie o prawym charakterze. Można im powierzać tajemnice, nawet te największe. Odznaczają się też dużymi talentami artystycznymi. Mają jednak za mało ambicji, aby je rozwijać. Również nie przywiązują wagi do pięcia się na społeczny piedestał. Są nazbyt delikatni i ustępliwi, co jest często wykorzystywane przez innych.

Kalendarium

* **Sobota (18.VII)** jest 200 dniem 1992 r. Do końca roku 166 dni.
* Znak Zodiaku — Rak.
* Imieniny: Karoliny, Kamila, Szymona, Erwina, Wespazjana.
* Wschód Słońca — 5.06, zachód — 21.43. Długość dnia 16 godz. 37 min.

Niedziela (19.VII)
* Imieniny: Alfredy, Manina, Wincentego, Wodzisława.
* Wschód Słońca — 5.07, zachód — 21.42. Długość dnia 16 godz. 35 min.

Poniedziałek (20.VII)
* Imieniny: Czesława, Hieronima, Eliasza, Fryderyka.
* Wschód Słońca — 5.09, zachód — 21.42. Długość dnia 16 godz. 32 min.

POLSKA FIRMA HANDLOWA EXPORT—IMPORT

nawiąże współpracę handlową z firmami działającymi na Litwie. Zatrudni stałego przedstawiciela w Wilnie. Wykształcenie prawnicze — znajomość marketingu.

Zainteresowanych prosimy o kontakt FAXEM:
Firma „TOMIX" — Sosnowiec — fax — 66-30-41
Firma „EWAG" — Dąbrowa Górn. fax — 62-54-32

TV

NIEDZIELA, 19 LIPCA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Film animowany. 9.25 — Dla wierzących. 9.55 — Jeden świat. 10.40 — Koncert. 11.10 — Program w jęz. polskim. 11.40 — Koncert życzeń. 12.40 — Film dok. 17.00 — Wiadomości. 17.10 — Ojczyzna. 18.00 — Litwa i świat. 18.35 — Film fab. 20.00 — Dobranocka. 20.15 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Stanowisko przewodniczącego RN RL. 21.15 — Telegra. 22.05 — Program kulturalny. 22.50 — Koncert. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Posłowie.

LTV-2

8.55 — „Lietloto". 9.00 — Muzyka poranna. 9.15 — Dla wierzących. 9.30 — W niedzielny poranek. 10.30 — Telegra „Tak. Nie". 11.20 — Studio MT. 12.00 — W świecie koszykówki.

TV Ostankino

6.00 — Godzina siły ducha. 7.00 — Gimnastyka rytmiczna. 7.30 — Ciągnienie „Sportloto". 7.45 — Źródła. 8.15 — Wczesnym rankiem. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Dialog w otwartym eterze. 15.05 — Klub podróżników. 15.50 — Baśnie i legendy ludowe różnych krajów (Argentyna). 15.55 — Panorama. 16.35 — Telelocja. 16.55 — Walt Disney przedstawia... 17.45 — Dziennik. 18.00 — Piłkarskie mistrzostwa Rosji. „Torpedo" (Moskwa) — „Spartak" (Moskwa). II połowa. 18.50 — Kreskówka. 19.00 — Nowości filmu. 19.40 — Film fab. „Inspektor bez broni". 21.00 — Wyniki. 21.45 — Sportowy weekend. 22.00 — Telewizyjne spotkanie pisarzy. 23.00 — Dziennik. 23.25 — „Interfest-92".

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Ludzie i morze. 8.00 — Wyspa Afrodyty. 8.45 — Chcecie, to wierzcie... 9.15 — Puchar Świata w triathlonie. 10.00 — Kreskówka. 10.25 — Aty-baty... 10.55 — O pożytku tradycji, czyli Rosjanie w Anglii. 12.00 — Program jazzowy. 12.30 — Vis a vis. 13.00 — Wieści. 13.20 — TV Teatr Rosji. 14.40 — Encyklopedia rosyjska. Siergiej Radonieżski. Film I. 15.25 — Almanach dla dzieci „Jedziemy, jedziemy, jedziemy...". 15.55 — W świecie zwierząt. 16.55 — Mistrzostwa świata w koszykówce zawodowców NBA. 17.55 — Rozważania nt. konkursu baletu „Arabeska-92". 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — Film dok. 20.05 — Film fab. „Ojciec". 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.20 — Z albumu kurtuazyjnych manierzystów. 23.05 — Rock-kawiarnia.

PONIEDZIAŁEK, 20 LIPCA

LTV-1

19.00 — Piłka nożna. Litwa — Białoruś. 19.45 — Dobranocka 20.45 — Panorama. 21.15 — 01... 02...03. 21.40 — Nasz elementarz. 21.50 — Telegiełda. 22.00 — Złota kolekcja. Opera G. Donizetti „Napój miłosny". 23.30 — Dziennik wieczorny.

TV Ostankino

14.00 — Dziennik. 14.20 — Legendy i baśnie różnych krajów (Argentyna). 14.25 — Film fab. „Wyścig w pionie". Odc. 1. 15.30 — Festiwal muzyczny. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Kreskówka. 17.35 — Żywe drzewo rzemiosł. 18.05 — Przegląd piłkarski. 18.35 — NEP. 19.00 — Film fab. „Mewa". 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. „Mieszkanie". Odc. 4. 21.15 — Film TV „Gwiazdy rosyjskiego baletu". Odc. 2. 22.20 — Nowe studio. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik. 0.05 — Film fab. „Wyścig w pionie". Odc. 1.

TV Rosji

16.10 — Multi-pulti. 16.30 — Tam-Tam. Nowości. 16.45 — TINKO. 17.00 — Transroseter. 17.45 — Twarzą do Rosji. 18.00 — Przerwa muzyczna. 18.15 — Składka. 18.45 — Ekran komunikatów kryminalnych. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — Film fab. „Zakładnica". 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji.

WTOREK, 21 LIPCA

LTV-1

19.00 — Wiadomości. 19.15 — Stop—AIDS. 19.20 — Studio sportowe. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Film dok. 21.10 — Wideofilm „Nasza koszykówka". Odc. 1. 22.10 — Miss Litwa-92. 22.50 — Nadzieje olimpijskie. 23.15 — Dziennik wieczorny.

TV Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 Film fab. „Bogaci też płaczą". 9.05 — Film TV „Gwiazdy rosyjskiego baletu". Odc. 1. 10.15 — Maraton-15. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Ciesz mnie spotkanie z wami. 13.10 — W świecie pieniędzy Adama Smitha. 13.40 — Notes. 13.45 — Odpoczywaj. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Film fab. „Wyścig w pionie". Odc. 2. 15.30 — Międzynarodowy festiwal muzyczny. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Film dok. 17.40 — Studio „Polityka". 18.15 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 19.00 — Temat. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. „Mieszkanie". Odc. 5. 21.10 — Program informacyjny. 21.30 — Pięć kółek. 21.55 — Film fab. „Stella" z serii „Przygody prywatnego detektywa. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Jurmala-92. Nocny program muzyczny. 0.25 — Film fab. „Wyścig w pionie".

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Chwila prawdy. 8.50 — W wolnym czasie. 9.05 — Rosyjska encyklopedia. A. Puszkin i losy kultury rosyjskiej. 9.35 — Egzotyka. 10.55 — Weekend. 11.15 — Film fab. „Rozkład na pojutrze". 12.30 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.30 — Multi-pulti. 15.40 — Film fab. „Dziecięce marzenia". 16.00 — Studio „Wzrost". 16.30 — Tam-Tam. Nowości. 16.45 — TINKO. 17.00 — Balet rosyjski bez Rosji. 17.30 — „Jesionek". 18.00 — W parlamencie. 18.15 — Nowe utwory chóralne. 18.45 — Film dok. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film fab. „Chłopcy". 21.00 — Ogólnorosyjski konkurs humoru. 21.15 — Reguły gry. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 22.50 — Egzamin muzyczny.

ŚRODA, 22 LIPCA

LTV-1

19.00 — Dziennik. 19.15 — Świat. Nauka. Litwa. 19.45 — Fakt. 20.05 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Nasz elementarz. 21.05 — Wideofilm „Nasza koszykówka". Odc. 2. 22.05 — Studio państwowe. 22.50 — Program rozrywkowy dla młodzieży. 23.20 — Dziennik wieczorny.

TV Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 9.50 — Film rys. 10.05 — Program sportowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Dziecięcy klub muzyczny. 12.00 — Święto w Melichowie. 13.10 — Telemikst. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Film fab. „Wyścig w pionie". Odc. 3. 15.30 — Międzynarodowy festiwal muzyczny. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Studio „Polityka". 18.00 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 18.40 — Panorama filmowa. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. „Mieszkanie". 21.15 — Czarna skrzynka. 21.55 — Film fab. „Za granicę — potajemnie". Z serii „Przygody prywatnego detektywa. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Jurmala-92. Nocny program muzyczny. 0.25 — Film fab. „Wyścig w pionie". Odc. 3.

TV Rosji

7.20 — Reklama. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Reguły gry. 8.35 — Ogólnorosyjski konkurs humoru. 8.50 — Temat z wariacjami. 9.00 — SK-2 przedstawia: programy „Media", „Kto tam?", „3, 2, 1" i film fab. „Wiamywacz". 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Dama atutowa. 15.30 — Twerskie sylwetki. 16.05 — Program chrześcijański. 16.30 Tam-Tam. Nowości. 16.45 — TINKO. 17.00 — Kreskówki. 17.15 — „Daleki Wschód". 18.00 — Twarzą do Rosji. 18.15 — Opozycja. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — Telegra „Logo". 20.00 — TV serial „Santa Barbara". Odc. 62. 20.50 — Nocny klub aktorski. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 22.50 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-92".

CZWARTEK, 23 LIPCA

LTV-1

19.00 — Wiadomości. 19.15 — TV filmy animowane. 19.30 — Polityka. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Wideofilm „Nasza koszykówka". Odc. 3. 22.00 — Koncert. 22.15 — Brzeg. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

18.45 — Przegląd regionalny. 19.25 — Zapraszają Czesłowas i Jurate. 20.00 — Dziennik. (M). 20.35 — Film animowany. 20.45 — Koncert. 21.00 — Trybuna katolicka. 21.30 — Telegra „Tak. Nie". 22.20 — Wiadomości. 22.30 — Film fab.

TV Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Program. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Premiera TV serialu „Bogaci też płaczą". 9.45 — Panorama filmowa. 10.50 — Kreskówka. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film dok. 13.05 — Program. 13.10 — Telemikst. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — TV film fab. „Punkt zwrotny". Odc. 1. 15.30 — Dziś i wtedy. 16.00 — Razem z mistrzami. 16.20 — Dziecięcy klub muzyczny. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Do lat 16 i więcej. 18.00 — Premiera TV serialu „Bogaci też płaczą". 0.50 — TV film fab. „Punkt zwrotny". Odc. 1.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Biznes i polityka. 8.55 — Rozważania o konkursie baletu. „Arabeska-92". 9.55 — Film fab. „Czarodziejskie słowo honoru". 11.05 — Niezidentyfikowany Wszechświat. 11.50 — TV serial „Santa Barbara". Odc. 62. 12.40 — Sprawa chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Terminal. 15.30 — Kreskówka. 15.45 — Pielgrzym. 16.30 — Tam-Tam. Nowości. 16.45 — TINKO. 17.00 — Letnie pozdrowienie z Soczi. 17.45 — Program „Klucz". 18.00 — Informator parlamentarny. 18.15 — Studio „Notabene". 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — Świat sportu oczyma firmy „Gilette". 20.00 — Przedstawia „Ekspocentr". 20.05 — Program art.publ. „Piąte koło". 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 22.50 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-92".

PIĄTEK, 24 LIPCA

LTV-1

19.00 — Wiadomości. 19.15 — Zdrowie rodziny. 19.45 — Sport kolarski w Kownie. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Wiadomości. Opinie. 21.05 — Film fab. 22.10 — TV film dok. 22.30 — Teledyskoteka. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

TV Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Program. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Premiera TV serialu „Bogaci też płaczą". 9.05 — Do lat 16 i więcej. 9.45 — Limpopo. 10.45 — Koncert. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Klub podróżników. 12.10 — Tańce, tańce, tańce. 12.50 — W świecie sztuki. 13.10 — Program. 13.15 — Brydż. 13.40 — Klasa biznesu. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.50 — TV film fab. „Punkt zwrotny". Odc. 2. 15.30 — Program rozrywkowy. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Salon awiokosmiczny. 17.40 — Człowiek i prawo. 18.10 — Premiera TV serialu dla dzieci „Przygody czarnego konia". Odc. 2. 18.35 — TV „Newa". 18.55 — Spotkania teatralne. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — WID przedstawia. 22.10 — XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie. Piłka nożna. Włochy — USA. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik. 0.15 — „Interfest-92". 1.15 — TV film fab. „Punkt zwrotny". Odc. 2.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.55 — Studio „Notabene". 8.35 — Nadzwyczajne wydarzenie. 8.55 — W wolnym czasie. 9.10 — Panorama dok. 10.00 — Impresjonizm. 11.05 — Kreskówki. 11.20 — Telewizyjny teatr Rosji. 12.40 — Sprawa chłopska. 13.00 — Wieści. 13.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Przestrzeń plus. 15.30 — Pierwsza połowa. 15.45 — Podróż do podziemi. 16.30 — Tam-Tam. Nowości. 16.45 — TINKO. 17.00 — „Okno". 17.30 — Wydział polityczny. 18.00 — Tak właśnie żyjemy. 18.45 — Ekran komunikatów kryminalnych. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — Program rozrywkowy. 19.55 — W świecie sportów motorowych. 20.25 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-92". 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 22.50 — Film fab. „Późne spotkanie".

SOBOTA, 25 LIPCA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Program dla dzieci. 9.55 — Ziemia Kłajpedzka. 10.40 — Słowo chrześcijanina. 10.50 — Zgoda. 19.00 — Wiadomości. 19.10 — Dni powszednie i święta. 19.40 — Koncert dla dzieci i uczniów. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 20.55 — Uroczyste otwarcie XXV Letnich Igrzysk Olimpijskich.

LTV-2

8.55 — Przegląd regionalny. 10.00 — Piramida. 10.30 — Rozmowa we trójkę. 10.45 — Film animowany. 11.00 — Wiadomości. 11.15 — Przedstawia „Worldnet". 11.45 — Kalendarz. 12.00 — Koncert życzeń.

TV Ostankino

6.25 — Program dnia. 6.30 — Sobotni poranek człowieka interesu. 7.30 — Kreskówka. 7.40 — Sport dla wszystkich. 8.10 — Premiera n.-p. serialu „Instrumenty muzyczne i ich historia". 13.05 — Premiera filmu fabpubl. „Człowiek czy diabeł?" Film 1. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — TV film fab. „Lekkie kroki". 16.05 — KWP-92 — ćwierćfinał sezonu „Igrzyska olimpijskie". 17.50 — Kreskówka. 18.00 — Premiera filmu fab. „Prywatne życie Elżbiety i Essexa". 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Reportaż o niczym. 20.55 — Uroczyste otwarcie XXV Letnich Igrzysk Olimpijskich. 24.00 — Nocny program muzyczny „Jurmala-92". 1.15 — TV film dok.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Panorama dok. 8.30 — Przegląd koszykarski NBA. 9.00 — Jeżeli macie ponad... 9.30 — Wiersze poetów amerykańskich. 9.30 — Kreskówka. 10.00 — Wideokanał „Plus jedenaście". 12.00 — Romanse do słów Anny Achmatowej. 12.15 — Rosyjskie biuro podróży. 13.00 — Wieści. 13.20 — Film fab. „Pion". 14.25 — Fermer — fermerowi. 15.35 — Winylowe dżungle. 16.05 — Dialogi paryskie. 16.30 — Program rozrywkowy. 17.00 — Złota ostroga. 17.30 — Informator parlamentarny. 17.45 — Program teatralny. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-92". 20.50 — Przedstawia „Ekspocentr". 21.00 — Ściśle tajne. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.20 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 22.50 — Program „A".

NIEDZIELA, 26 LIPCA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Film animowany. 9.50 — Program religijny. 10.20 — Jeden świat. 11.05 — Muzyka niedzielna. 11.35 — Armia Litwy. 12.05 — Menora. 12.25 — Koncert życzeń. 17.00 — Wiadomości. 17.10 — Ojczyzna. 18.00 — Litwa i świat. 18.40 — Film fab. 20.05 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki. 21.15 — Telegra. 22.05 — Program kulturalny. 22.55 — Dziennik Olimpiady. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Posłowie.

LTV-2

8.55 — „Lietloto". 9.00 — Muzyka poranna. 9.15 — Dla wierzących. 9.30 — Niedzielny poranek. 10.30 — Koncert. 11.00 — Studio MT. 11.50 — W świecie koszykówki.

TV Ostankino

5.55 — Program dnia. 6.00 — Godzina siły ducha. 7.00 — Gimnastyka rytmiczna. 7.30 — Ciągnienie „Sportloto". 7.40 — Program. 7.45 — Wczesnym rankiem. 8.25 — Wszystko jest możliwe. 13.00 — Premiera TV serialu dok. „Rezerwaty dzikiej przyrody." Film 9. 13.30 — Premiera TV serialu „Mare i Sophie". Film 9. 14.00 — Dziennik. 14.15 — Program. 14.20 — Dialogi. 15.00 — Program z Niżniego Nowgorodu. 15.25 — Klub podróżników. 16.15 — Panorama. 16.55 — Walt Disney przedstawia... 17.45 — Dziennik. 18.00 — Promenada w Mariińskim. 19.00 — Premiera TV filmu fab. „Żegnaj, Rafaelu". 20.00 — XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie. 21.00 — Wyniki. 21.45 — Program religijny. 23.00 — Dziennik. 23.20 — XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie. 1.20 — Oskarża się operetkę.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Mistrzostwa świata w koszykówce zawodowców NBA. 8.20 — Eskulap. 8.30 — Telekrzyżówka. 9.00 — Kreskówka. 9.25 — Aty-baty. 9.55 — XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie. Podczas przerwy — Wieści. 14.30 — Zaproszenie do zabawy. 14.45 — Samochodowe mistrzostwa świata — „Formuła—1". 17.15 — Film fab. „Naszyjnik dla mojej ukochanej". 18.25 — XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie. 20.00 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-92". Koncert galowy. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrolcgiczna. 22.20 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-92". cd. koncertu galowego.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 18 lipca zachmurzenie z przejaśnieniami, wiatr zachodni, umiarkowany, bez opadów, temperatura 21—24 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 10—15, w dzień 20—25 stopni.

Dyżurni wydania:

Józef SZOSTAKOWSKI,

Jan LEWICKI,

Antonina MISZCZUK,

Aleksander SUBOTKIEWICZ

Rocznice tygodnia

⊙ 20 lipca 1797 r. urodził się **Paweł Strzelecki** (zm. 1873), polski podróżnik i geolog, badacz Australii i Ameryki.

⊙ Przed 75 laty, 20 lipca 1917 r. urodził się **Jonas Alekna** (zm. 1969), litewski aktor i reżyser.

⊙ 20 lipca 1937 r. zmarł **Guglielmo Marconi** (ur. 1874), fizyk włoski, pionier radiotechniki, laureat Nagrody Nobla.

⊙ Przed 90 laty, 21 lipca 1902 r. urodził się **Antanas Salys** (zm. 1972), językoznawca litewski.

⊙ 21 lipca 1872 r. urodził się **Petras Juodakis** (zm. 1940), litewski działacz państwowy i społeczny.

⊙ Przed 150 laty, 23 lipca 1842 r. urodził się **Henryk Jordan** (zm. 1907), lekarz ginekolog i położnik, działacz społeczny, pionier wychowania fizycznego w Polsce.

⊙ 23 lipca 1757 r. zmarł **Domenico Scarlatti** (ur. 1685), włoski kompozytor, organista i klawesynista, w latach 1709—14 kapelmistrz królowej Marysieńki.

⊙ Przed 190 laty, 24 lipca 1802 r. urodził się **Alexandre Dumas** (ojciec), powieściopisarz i dramaturg francuski, autor popularnych powieści historycznych i dramatów (zm. 1870).

⊙ 25 lipca 1932 r. **Związek Radziecki zawarł z Polską pakt o nieagresji.**

⊙ Przed 110 laty, 25 lipca 1882 r. urodziła się **Elene Chackelsyte** (zm. 1973), pisarka żydowska na Litwie.

Ekrany

WILNIUS — **„Zaręczeni przez strach"** (USA) o 11.30, 13.45, 16, 19.15, 20.30.

LAZDYNAI — **„Honor Hondry"** (USA) o 14, 19. **„Chandin"** (2 serie, Indie) o 16.

DRAUGYSTE — **„Działaj, Maniu!"** (komedia, Rosja) o 14, 18. **„Skannerowie-2"** (USA) o 16, 20.

AUSZRA — **„Potęga miłości"** (2 serie, Indie) o 10.30, 13.40, 17.30, 20.40.

TEWYNE — **„Dziecięca zabawa"** (1 film, USA): o 12, 14. **„Ryzykowne poszukiwania"** (USA) o 16. **„Skannerowie-2"** (USA) o 18. **„Gotam albo martwi nie kłamią"** (USA) o 20.

HELIOS — I sala — **„Żądza namiętności"** (Rosja) o 11.40, 13.20, 15, 16.40, 18.20, 20. II sala — **„Z pistoletem w ręku 2 1/2" („Zapach strachu")** (USA, komedia, wideo) o 11, 12.40, 14.20, 16, 17.40. **„Dzika orchidea"** (USA, dla dorosłych, wideo) o 19.30.

PERGALE — **„9 śmierci ninja"** (USA) o 12, 14, 16. **„Gorący cel"** (USA—Anglia) o 18, 20.

AIDAS — **„Płomień"** (2 serie, Indie) o 16.30, 19.10.

POLSKA FIRMA SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWA
zatrudni przedstawicieli na Litwie.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
„HIKO", 58-570 Jelenia Góra, ul. Tetmajera 4, tel. 53164, fax 53169, telex 75762.

PILNIE SPRZEDAM

pionowe maszyny odlewnicze do tworzyw sztucznych CO 228M za gotówkę lub przelewem.

Zwracać się: Wilno, tel. 45-66-44, od godz. 20 do 9.

SPRZEDAJE SIĘ

nierozpakowane japońskie dwukasetowe audiomagnetofony „International AK-21" (cena — 4900 rubli).

Zwracać się: Wilno, tel. 45-24-83.

Telewizja Polska

NIEDZIELA, 19 LIPCA

10.00 — Kino teleferii: „Mino" (3) — serial prod. włoskiej. 11.30 — „Kartki z podróży". 12.20 — Koncert życzeń. 12.50 — Magazyn „Morze". 13.20 — „Tydzień" — magazyn rolniczy. 14.00 — Wakacyjny koncert życzeń. 14.30 — „Raport". 14.50 — Gwiazdy starego kina: Clark Gable „Ludzie w bieli" — film prod. USA. 16.20 — „Pieprz i wanilia". 17.00 — „Rhytmick". 17.40 — Klub Samotnych Serc. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Domek na prerii" (7) — serial prod. USA. 19.10 — Reportaż. 19.30 — „7 dni — świat". 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Jerzy Waszyngton" (7) — serial prod. USA. 22.20 — „Jednorazowa rzecz" — program rozrywkowy. 22.50 — Sportowa niedziela. 23.20 — „Szumy, zlepy, ciągi". 23.45 — „Wokół wielkiej sceny". 0.25 — Film TP.

PONIEDZIAŁEK, 20 LIPCA

17.00 — Program dnia. 17.05 — Teleferie z „Luzem". 18.00 — Teleexpress. 17.20 — „Alf" — serial prod. USA. 18.45 — „Antena". 19.05 — „Bajki i legendy Luwru" — film dok. prod. francuskiej. 19.30 — „Podróże na Kresy" — film dok. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Teatr Telewizji. Heinrich Boell „Zwierzenia klowna". 22.25 — Renata Przemyk — widowisko muzyczne. 22.55 — „Czy po drodze nam z EWG". 23.10 — „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej". 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — Kino europejskie „W porannej mgle" — film prod. czechosłowackiej.

WTOREK, 21 LIPCA

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie: „Kolorowe lato" oraz film z kanadyjskiej serii „Ramona". 11.05 — Family album. 11.30 — „Dynastia" — serial prod. USA. 12.20 — „Świat roślin" — film dok. prod. czechosłowackiej. 12.50 — „Żubr" — film dok. Jana Walencika. 13.00 — Wiadomości. 17.25 — „Partnerzy" — serial prod. USA. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Cyrk Hubmerto" (4) — serial prod. czecho-słowackiej. 19.10 — „Barcelona wczoraj i dziś". Cz. 2 — film dok. prod. belgijskiej. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Dynastia" — serial prod. USA. 22.00 — Tylko w „Jedynce". 23.00 — Elton John — transmisja koncertu z Paryża.

ŚRODA, 22 LIPCA

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „Wakacje z Juliuszem Verne" oraz film z serii: „Przygody psa Cywila" (4). 11.05 — Family album. 11.30 — „Pod jednym dachem" (7) — serial prod. czecho-słowackiej. 12.15 — „W gminie Gostycyn" — reportaż. 12.30 — Chochlikowe psoty. 12.45 — ...swego nie znacie. 13.00 — Wiadomości. 17.25 — „Partnerzy" — serial prod. USA. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Bill Cosby Show" — serial prod. USA. 18.45 — „Prawa miłości" (4) — serial dok. prod. angielskiej. 19.35 — „Polska z oddali" — Jan Nowak Jeziorański. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Piosenki z „Polskiego ZOO". 21.30 — „The Shadows" — koncert. 22.30 — „Fotogram". 23.00 — „Moje miejsce" — program publicystyczny. 23.15 — „Czerwony pałac" — o losach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Życie Kamila Kuranta" (2) — serial TP.

CZWARTEK, 23 LIPCA

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „W piątą stronę świata" (3) „Gdzie jest ojciec" — serial TP. 11.05 — Family album. 11.30 — „400 pomysłów Wirginii" (5—ost.) — serial prod. francuskiej. 12.25 — „Kwadrans na kawę". 12.50 — „Sto lat". 13.00 — Wiadomości. 17.20 — Program dnia. 17.25 — „Partnerzy" — serial prod. USA. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Sława" (4) — serial muzyczny prod. USA. 19.05 — „Folklor i pieniądze" — reportaż z XVI festiwalu kapel i śpiewaków ludowych. 19.20 — Magazyn katolicki. 19.40 — „Zagle-92". 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Zawód policjant" (4) — serial prod. USA. 22.00 — „O co chodzi?" — program publicystyczny. 22.45 — „Pegaz". 23.15 — Taneczna gala Polski — Radom-92. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Proszę pań..." — felieton satyryczny Tadeusza Drozdy. 0.05 — „Wędrówka uczonych jest konieczna" — film dok. Zygmunto Skonieczneg. 1.00 — „Babcia chyba oszalała" — film fab. prod. czecho-słowackiej.

PIĄTEK, 24 LIPCA

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie „Eko-gra" — oraz film prod. francuskiej z serii: „Zoom". 11.05 — Family album. 11.30 — „Syn wyspy" (5) — serial prod. USA. 12.15 — „Lucia, czyli na wsi kultura" — reportaż. 12.30 — Wakacyjna szkoła dla rodziców. 13.00 — Wiadomości. 17.20 — Program dnia. 17.25 — Kino teleferii: „Parnerzy" — serial prod. USA. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Syn wyspy" (5) — serial prod. USA. 19.10 — Studio olimpijskie — inauguracja. 20.00 — Wieczorynka. 20.15 — Wiadomości. 20.55 — Studio olimpijskie — Barcelona-92. Mecz piłki nożnej: Polska — Kuwejt. 22.55 — Studio „Temat". 23.20 — „Kroniki amerykańskie" (4) — film dok. prod. USA. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Nie chcę waszych lodów" — film fab. prod. angielskiej. 1.20 — „Europejska noc jazzu".

SOBOTA, 25 LIPCA

8.35 — „Wieści". — Program redakcji rolnej. 8.55 — „Wszystko o działce". 9.15 — „Rynek — Agro". 9.35 — Program wojskowy. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „Ziarno". 10.35 — Walt Disney przedstawia. 11.55 — „Rock - express". 12.30 — Telewizyjny koncert życzeń. 13.00 — Wiadomości. 13.55 — „Szkoła dobrych obyczajów". 14.05 — „Powrót Bardów". 14.45 — „Pałace, których nie znacie". 15.05 — „Eko-Echo" — program ekologiczny. 15.25 — „My i świat" — „Tunezja". 15.45 — Z archiwum Teatru Telewizji. Aleksander Fredro. „Mąż i żona". 17.20 — Aktorzy opowiadają. 17.40 — Teleexpress. 18.00 — Studio olimpijskie — Barcelona-92. 19.05 — Śpiewnik domowy Jana Kaczmarka. 19.20 — „Z kamerą wśród zwierząt"... ZOO w Cabarcano (Hiszpania). 19.35 — Program informacyjny dla dzieci. 19.45 — Wieczorynka. 20.00 — Wiadomości. 20.45 — Studio olimpijskie — Barcelona-92. Uroczystość otwarcia Letnich Igrzysk Olimpijskich. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 0.20 — „Człowiek przeciwko człowiekowi" (cz. 2—ost.) — dramat sensacyjny prod. włoskiej.

NIEDZIELA, 26 LIPCA

8.55 — Program dnia. 9.00 — „Rolnictwo na świecie". 9.15 — „Przystanki codzienności". 9.35 — „Notowania". 10.00 — Kino teleferii: „Mino" (4—ost.) — serial prod. włoskiej. 11.30 — Studio olimpijskie — Barcelona-92 (kolarstwo — wyścigi druż. na czas, pływanie — eliminacje, strzelanie, gimnastyka kobiet, boks — eliminacje). 16.00 — Telewizyjny koncert życzeń. 16.30 — „100 pytań do...". 17.10 — „Rhytmick". 17.45 — Teleexpress. 18.00 — Studio olimpijskie — Barcelona-92 (boks — eliminacje, strzelanie, pływanie). 20.00 — Wieczorynka — Walt Disney przedstawia „Nowe przygody Kubusia Puchatka". 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Jerzy Waszyngton" (8—ost.) — serial prod. USA. 21.55 — Program rozrywkowy. 22.30 — Studio olimpijskie — Barcelona-92 (boks — eliminacje, gimnastyka — wielobój druż. kobiet, koszykówka mężczyzn).

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Krzyżówka

POZIOMO: 7 — cząstka atomu; 8 — kobieta jeżdżąca konno; 10 — część pozostała po ścięciu drzewa; 11 — kolej podziemna; 12 — kraina historyczna w Hiszpanii; 15 — zdobycie zbrojne cudzych terytoriów; 18 — opiekun, obrońca; 19 — dziki krzew cierniety; 20 — muzułmańska świątynia; 21 — produkt uboczny przy wyrobie cukru; 24 — kradzież literacka, naukowa; 26 — majówka, wycieczka; 27 — zakład przeróbki drewna; 31 — włoski taniec ludowy; 33 — brat ojca; 34 — potoczna nazwa altówki; 35 — obraza; 36 — roślina z rodzaju krzyżowych, służy do wyrobu musztardy.

PIONOWO: 1 — pożywienie wielu ryb; 2 — kompres; 3 — świeża wieś; 4 — drukowanie i oddawanie do obiegu pieniędzy; 5 — zatyczka; 6 — znak Zodiaku; 9 — pionowa podpora architektoniczna; 13 — jednolatek; 14 — zarząd miasta; 16 — instrument smyczkowy; 17 — przodek; 22 — specjalista rolnictwa; 23 — maszyna do cięcia papieru (lub ścinania głów); 25 — karaczan; 28 — słodkie wino hiszpańskie; 29 — słynny filozof grecki; 30 — rakarz; 32 — wnęka.

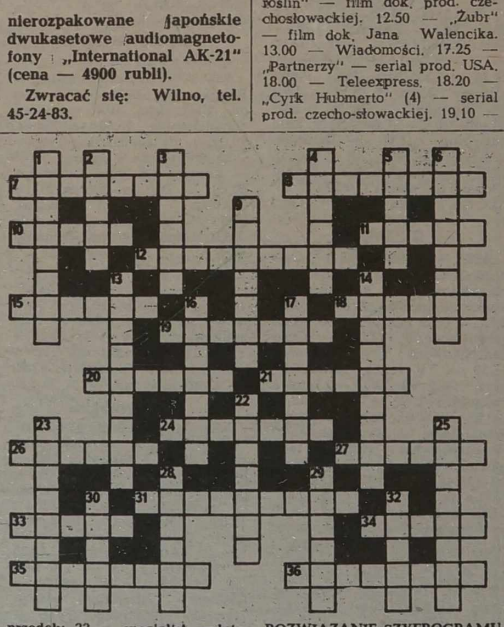

ROZWIĄZANIE SZYFROGRAMU Z 11 LIPCA

Wyrazy: przestępstwo, harbajtel, trądzik, czum.

Przysłowie: „Ucz się i pracuj pod strzechą swej chatki, a będziesz pociechą dla ojca i matki".

U w a g a!

Nie musisz jechać do Warszawy! U nas taniej! Hurtownia „ELTA" — odzieży tajlandzkiej w Suwałkach, ul. 1 Maja, tel. 73-15 oferuje w ciągłej sprzedaży: spodnie, spódnice, bluzki, szorty, kurtki, koszule, komplety i wiele innych towarów produkcji tajlandzkiej dla dorosłych i dla dzieci.

Sprzedaż w cenie hurtowej

codziennie — 8.00—18.00

soboty — 8.00—14.00

Zapraszamy.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswes 60. Indeks 67218

Cena 2 rb. (28 kop. akcyza).

W Polsce — 800 zł.

Zam. 2566

Nr rejestracji — 322.

Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-76, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylišci — 42-72-92, maszynistki — 42-72-66.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswes 60, II piętro, pokój nr 1114, tel. 42-69-63.